Nr. 131. Środa, 9 Czerwca 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, [illegible] 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydent Ministrów i kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z interesowanemi Ministerstwami udzielił pp.: dr. A. Brote, Karolowi Hesslerowi i Fryderykowi Hönigowi, Henrykowi Kieszkowskiemu, Rudolfowi Klangowi, Franciszkowi Novakowi, Franciszkowi Schimmerowi i Leopoldowi Watznauerowi pozwolenia do utworzenia Towarzystwa pod imieniem „Towarzystwo udziałowe wzajemnych ubezpieczeń życiowych" z siedzibą w Wiedniu i zatwierdził statuta tegoż.

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował kontrolora pocztowego Henryka Pelda starszym kontrolorem poczty w Krakowie.

Obwieszczenie.

Kandydaci zawodu leśno-gospodarskiego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samoistnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, mają swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do 20 lipca 1886 r., a to kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej; inni zaś za pośrednictwem dotyczącego starostwa lub dyrekcyi policyi.

Do podania należy dołączyć dokumenta wymienione w rozp. minist. z 16 stycznia 1850 r. Dz. p. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza się poddać egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

Podania wniesione po upływie terminu, albo w niewłaściwej drodze, lub niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 31 maja 1886.

Dnia 28 maja 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XXVIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 81. Rozporządzenie Ministeryów sprawiedliwości i skarbu i najwyższej Izby obrachunkowej z dnia 24 maja 1886 roku, którem zmienione zostają częściowo postanowienia §§ 29 i 40. następnie 39 i 44 instrukcyi dla wiedeńskiego urzędu depozytowego sądu cywilnego z dnia 17 lipca 1859 r. (Dz. ust. p. nr. 144).

Nr. 82. Rozporządzenie Ministeryów sprawiedliwości i skarbu, dalej najwyższej Izby obrachunkowej z dnia 24 maja 1886 r., o zaniechaniu indossowania sądownie deponowanych papierów wartościowych i dokumentów, opatrzonych stampilią zatwierdzającą złożenie i przyjęcie.

Nr. 83. Rozporządzenie Ministeryów spraw wewnętrznych, rolnictwa i handlu z dnia 26 maja 1886 r., którem zabroniono przewozu z Rumunii przez terytorya krajów reprezentowanych w Radzie państwa, owiec i kóz, jagniąt i sarniąt, świń i prosiąt, koni i źrebiąt, mułów i osłów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

W bieżącym tygodniu rozpocząć się mają w Kortezach hiszpańskich obrady nad kilku ważnemi sprawami, które na polu reform wewnętrznych zapowiedział gabinet liberalny Znana mowa tronowa była sumą tego, co p. Sagasta jako prezes gabinetu przyrzekł krajowi. Dotychczas wywiązywał się Sagasta z trudnego zadania bardzo zręcznie, ale dodać trzeba, jedynie dzięki biernemu zachowaniu się frakcyi konserwatywnej, na której czele stoi Canovas del Castillo. Kanowiści, jak ich nazywają w Hiszpanii, postanowili dla skonsolidowania rozprzężonych stosunków, tolerować wiele reform, które nie zgadzają się z ich przekonaniem. Gdyby tym porządkiem rozwijały się sprawy dalej, to może nieliczne żywioły republikańskie, a niebezpieczniejsze jeszcze skrajne, nie doszłyby wcale do znaczenia i ewentualnego wpływu w kraju za obrębem parlamentu

Tymczasem jednak z rozpraw, które się odbyły w senacie w ostatnim tygodniu, widać, że Kanowiści gotowi użyczać cichego poparcia gabinetowi liberalnemu tylko do pewnych granic. Było to przy sposobności relacyi Sagasty o rozprawach nad mową tronową w Izbie deputowanych. Jedyną, posiadającą ważną liczbę głosów opozycyą, są Kanowiści, lecz ci związani warunkowo słowem, nie czynili zarzutów; złożyli tylko skromne oświadczenie, które wszakże było ważną wskazówką dla prezydenta ministrów. Oświadczyli bowiem, że musieliby wystąpić przeciw rządowi w razie, gdyby tymczasowe rozporządzenia o tak zwanych prawach gwarancyjnych, starał się wprowadzić w życie jako ustawę konstytucyjną obowiązującą każdy gabinet. Prawa wspomniane obejmują: prawo powszechnego głosowania, sądy przysięgłych, re[illegible]chu autonomi[illegible]postanowienia w [illegible]publicznego. O[illegible]dnali sobie [illegible]ół w ko[illegible]zumia[illegible] w [illegible] n[illegible] p[illegible] zna[illegible] Kanowistów odzna[illegible]ania szczerością. Na temże samem posiedzeniu pan Sagasta w wywodach swoich oświadczył wprawdzie, że obecnie, gdy zajmuje stanowisko ministra, będzie się starał urzeczywistnić to, co przyrzekał, gdy się znajdował w opozycyi, to jest, właśnie starać się przedewszystkiem o te reformy liberalne, których Kanowiści nie chcą widzieć zrealizowanemi drogą konstytucyjną. Ale Sagasta, jako doświadczony mąż stanu, pominął milczeniem termin, w którym zamierza urzeczywistnić swoje przyrzeczenia, a tą wstrzemięźliwością pozyskał zapewne dalszą tolerancyę opozycyi, tak mu niezbędną w stosunkach dzisiejszych. Kanowiści też przeciw temu oświadczeniu nie protestowali wcale. Z drugiej strony dla uspokojenia zapewne frakcyj postępowych, nadmienił, że prezes gabinetu w postanowieniach i przedsięwzięciach swoich nie jest zgoła związany żadną umową ze stronnictwem konserwatywnem. Wynurzenie to ostatnie brzmiało wprawdzie jako frazes, do niczego nie obowiązujący, ale o tyle było skutecznem, że zażegnało rozdwojenie pomiędzy umiarkowaną frakcyą konserwatywną a takąż liberalną. To pewna bowiem, że tylko, dopóki dwa główne w Hiszpanii stronnictwa umiarkowane, choć sprzeczne między sobą co do środków, czynić sobie będą mogły wzajemne ustępstwa, dopóty gabinet potrafi panować nad sytuacyą, mogącą wyjść z równowagi przy lada żywszym ruchu lub starciu między stronnictwami.

KORE[illegible]

[illegible]

(Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie).

(△) Po uroczystem nabożeństwie, odprawionem w kościele św. Floryana przez ks. biskupa Dunajewskiego, zebrali się wszyscy uczestnicy w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, gdzie z krużganków świeżo dobudowanego pawilonu odczytał sekretarz Towarzystwa, p. Mrazek, akt erekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, który natychmiast podpisany został przez

STAROSTA ZYGWULSKI

V.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem ów szyldwach widząc że światła znikły i przypuszczając, że to było jakoweś złudzenie, odszedł na drugą stronę wzdłuż wałów; Rotmistrz zaś skorzystał z tego momentu i prawie gwałtem pochwyciwszy plebana z ziemi, pociągnął go za sobą ku furtce wiodącej do baszty. Otworzył ją i weszli w straszliwą ciemnicę, gdzie po gruzach a rumowisku trzeba się było wspinać na górę. Kamienie usuwając się pod nogami sprawiały łoskot, który głośnem echem odbijał się w sklepionych murach; xiądz coraz bardziej zmordowany iść już prawie nie mógł, i staczał się ciągle na dół, aż wreszcie na owych gruzach przysiadłszy, prawie płakać zaczął i deklarował Szornelowi, wzywając Pana Boga na świadka, iż jak żyw nigdy takiej peregrynacyi nie odbywał i dalej nie pójdzie.

— To są — mówił — jakoby misye wśród dzikich ludów,... Ochrzcijcie wy sobie z wody owego dzieciucha! — zawołał wreszcie w zniecierpliwieniu — *in periculo mortis* to można; a ludzi dorosłych nie morduje! Bóg mi świadkiem, że zanim tę jedną duszę ochrzczę, to chyba moja ochrzczona z ciałem się rozstanie.... Nie mogę, Bóg świadkiem, nie mogę!..

Wzdychał tak i jęczał długo jeszcze ów xiężyna, siedząc na gruzach w onej ciemnicy, ale że to dusza była poczciwa, jeno na trud i niebezpieczeństwo zbyt czuła, przeto p. Szornel nie potrzebował długo przemawiać, aby go skłonić do dalszej podróży. Pozostawało jeszcze jeno parę kroków drapać się w górę, a potem wychodziło się na korytarz, zkąd już wprost było wejście do komnaty pani Stadnickiej.

— Ano chodźmy! — westchnął xiądz i poszli dalej. Za chwilę też byli już na korytarzu a za drugi moment wchodzili do komnaty „bladej pani", która w tem oczekiwaniu śmiertelnie długiem, klęczała nieruchomo w niemej zatopiona modlitwie.

Porwała się z klęczek gdy weszli i w wielkiem uniesieniu jęła całować ręce plebana, który zadyszany, bronił się od tego jak mógł i kłaniał się jeno ciągle a z alteracyi nie wiedząc dobrze co mówi, powtarzał:

— Nie mogę.... Bóg świadkiem, nie mogę!...

— Spieszmy się — rzekł Szornel — obawiam się bowiem, żali nas kto nie słyszał.... Owe kamienie w baszcie straszliwy łoskot czyniły, który łatwo mógł dojść uszu straży, lub kogo z domowników. Na korytarzu nawet zdało mi się, iż dostrzegam w ciemnościach jakąś postać, która zoczywszy nas, szybko pomknęła. Zdało mi się nawet, jako to jest ów niecny Wretelski, który tu wczora przybył z Dubiecka.... Zatem czasu nie traćmy! *Periculum in mora!*

Przystąpiono tedy natychmiast do spełnienia świętego obrządku. Pan Szornel wziął ostróżnie na ręce niemowlę, które w głębokiem uśpieniu leżało spokojnie, a xiądz przystąpiwszy, rozpoczął modlitwy i błogosławieństwa. Głośno zaczęto odmawiać: Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego.... — a gdy odmówiono, xiądz uroczyście pytać zaczął:

— Stanisławie, wyrzekasz się szatana?...

Pani Stadnicka i Szornel odpowiadali:

— Wyrzekam się!...

— I wszystkich spraw jego?

— Wyrzekam się!...

Dziecko otworzyło oczy. Chwilę patrzyło mrużąc powieki na zapaloną gromnicę, a potem krzywić się poczęło, rzucać niespokojnie i wnet piskliwym wybuchnęło krzykiem.... Krzyk ten wśród ciszy nocnej rozszedł się po gmachu echem tak donośnem, że xiądz z przerażeniem spojrzał na Rotmistrza, a widząc i na jego twarzy wyraz zalęknienia, coraz prędzej szeptał:

— Wierzysz w Boga Ojca?... Wierzysz w Jezusa Chrystusa?... Wierzysz w Ducha Świętego?... W Kościół katolicki?... Chcesz być ochrzczonym?

— Chcę! — z całą mocą odrzekła pani Stadnicka, a dziecko coraz głośniej krzyczało....

Zaczem xiądz porwał pospiesznie ampułkę z wodą i polawszy głowę niemowlęcia, zaczął żegnać krzyżem świętym i wymawiać ostatnie sakramentalne słowa:

— *Ego te baptiso in nomine....*

Nie dokończył.... Z przeciwnej strony, z jakiej weszli Szornel z xiędzem, rozległ się nagle odgłos pospiesznych kroków; kilku ludzi biegło pędem i całą siłą we drzwi uderzywszy, wyłamało je z łoskotem...

Do komnaty wkroczyli Krucygier, Wretelski i kilku innych, a na ich czele z szablą wydobytą w ręku, Stadnicki, z roziskrzonym wzrokiem, czerwony jakby go krew zalać miała, nieprzytomny z gniewu.

Stanął, i w niemem osłupieniu patrzał....

Pani Stadnicka jak trup blada, postąpiła ku niemu krokiem pewnym.

Szornel miał zawsze niemowlę na ręku, nie ruszając się z miejsca, a xiądz drżącemi usty, trzymając rękę nad głową dziecięcia, powtarzał:

— *Ego.... te.... baptiso,... in nomine....*

— *Quinque* djabłów!... — wrzasnął przerywając Stadnicki i już nie zdolen pohamować wściekłości, podniósł miecz i mierząc w Szornela, ciął go w głowę... Cudem jakimś, ostrze szabli, snać drżącą ręką trzymanej, lekko tylko drasnęło czaszkę, ale głęboko przecięło policzek, a spadając, całym ciężarem ugodziło w dłoń prawą, którą Rotmistrz niemowlę przed cięciem zasłaniał i odrąbało cztery palce... Krew trysnęła strumieniem, zlewając całą twarz dziecka, którego wszakże p. Szornel nie puścił, trzymając je mocno lewą ręką. Pani Stadnicka widząc dziecko swoje krwią zbroczone, a rozumiejąc może, iż zabite, bo i płakać w tym momencie przestało, jęknąwszy, padła na ziemię i omdlała. Rzucono się wnet ku niej i wyniesiono z komnaty trzeźwiąc.

Stadnicki widząc co sprawił, stał chwilę w niemem odrętwieniu, zaś na przeciw niego Szornel z ręką prawie bezwładnie zwieszoną, z której krew ciekła potokiem na ziemię... Dziecko znów przeraźliwie krzyczeć zaczęło.

Po chwili oprzytomniał Stadnicki.

— Wyprowadzić xiędza! wrzasnął.

Pleban miał się już dawno ku drzwiom, jeno trzęsące się nogi odmawiały mu posłuszeństwa, więc go dwóch dworzan pod ręce podtrzymywać musiało.

A gdy wyszli, Stadnicki najpierw syna

ks. biskupa krakowskiego, JE. Namiestnika p. Zaleskiego. Marszałka krajowego dr. Zyblikiewicza, komenderującego generała ks. Windischgrätza, i wielu innych dostojników rządowych i autonomicznych. W czasie dokonanego przez księdza biskupa krakowskiego aktu poświęcenia nowego gmachu, chór amatorów, przy współudziale chóru akademickiego, ogółem w liczbie przeszło 100 śpiewaków, wykonał z towarzyszeniem dętych instrumentów, do uroczystości zastosowaną kantatę, oraz znany a pełen podniosłości hymn Beethovena: „Niebiosa głoszą cześć“. Wykonaniem kierował urzędnik Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, p. Steibelt.

Następnie zebrali się wszyscy uczestnicy tej uroczystoś i w nowej, prześlicznej i ozdobnie urządzonej sali obrad Rady nadzorczej, a po poświęceniu tej sali przemówił do zgromadzonych w podniosłych wyrazach ks. biskup Dunajewski, podnosząc wielkie zasługi tej in tytucyi, a w szczególności oddając hołd wytrwałej i znakomitej pracy dyrektora Kieszkowskiego.

Po przemówieniu ks. biskupa rozpoczęło się jubileuszowe posiedzenie Towarzystwa. Na estradzie zasiadł prezes i członkowie Rady nadzorczej, tudzież dyrektorowie Towarzystwa, a pierwszy rząd foteli zajęli: ks. biskup krakowski Dunajewski, ks. biskup Krasiński, ks. arcybiskup obrz. orm. Issakowicz ze Lwowa, J. E. Namiestnik Galicyi p Filip Zaleski, Marszałek krajowy dr. Mikołaj Zyblikiewicz, prezes Akademii umiejętności dr. Józef Majer, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Józef Łępkowski, J. E. Paweł Popiel, prezes sądu p. Ignacy Zborowski, prezydent miasta dr. Feliks Szlachtowski, członkowie Izby panów Adam ks. Sapieha i Stanisław Polanowski, wreszcie radca dworu i dyrektor policyi p. Englisch. Prócz tego widzieliśmy wiele posłów, reprezentantów obywatelstwa, członków i urzędników Towarzystwa. Galeryę zapełniła tłumnie płeć piękna.

Posiedzenie zagaił prezes Rady nadzorczej p. Stanisław Starowieyski, który przedstawiwszy zgromadzeniu c. k. radcę dworu i delegata Namiestnictwa hr. Kazimierza Badeniego, jako komisarza rządowego, tudzież uprosiwszy na asesorów J. E. p. Namiestnika i Marszałka, a na sekretarzy pp. Marchwickiego i prof. Straszewskiego, powitał zgromadzonych dostojników Kościoła i Rządu, tudzież reprezentantów kraju i obywatelstwa, a następnie określił cel i znaczenie dzisiejszej uroczystości. Nad rozwojem instytucyi, której jubileusz obchodzimy, pracował kraj cały. We [illegible] czynnikach jej zarządu panow[illegible] i zgoda. Oddając cześć tej pa[illegible] pracy obywatelskiej, składa zarazem prezes hołd pamięci wszystkim jej zasłużonym inicyatorom, założycielom, prezesom, dyrektorom i współpracownikom.

Sekretarz prof. Straszewski odczytał następnie pisma i telegramy gratulacyjne, które nadeszły od ks. arcybiskupa Morawskiego ze Lwowa, od J. E. Ministra bar. Ziemiałkowskiego, od J. E. dr. Kazimierza Grocholskiego, prezesa Koła polskiego, od warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia z podpisem ks. Lubomirskiego, od prezydenta m. Lwowa p. Dąbrowskiego, od dyrektora Banku krajowego p. Wrotnowskiego, od Mieczysława hr. Borkowskiego, od Stanisława Jędrzejowicza, od redakcyi *Miru*, od wielu wydziałów rad powiatowych i od kilku Towarzystw asekuracyjnych zagranicznych.

Z kolei Józef hr. Męciński odczytał jubileuszowe sprawozdanie Rady nadzorczej z 25-letniej działalności Towarzystwa, które zawierało barwny i pełen świetnych poglądów obraz zawiązku i rozwoju tej instytucyi we wszystkich jej kolejach i zwrotach. Sprawozdanie kończy się wyrazami uznania dla prac i zasług dyrektora Kieszkowskiego, reprezentanta Towarzystwa we Lwowie dra Piotra Grossa, tudzież uznaniem dla jubilatów pracujących przez lat 25 w Radzie nadzorczej Towarzystwa a mianowicie dla pp. Fr. Jasińskiego i Jakóba Wiktora.

Prezes Rady nadzorczej wręcza im w imieniu Rady ozdobnie oprawne adresy, a jubilaci dziękują za ten zaszczyt. Rada nadzorcza wyraża również wdzięczne uznanie 25-letniej pracy urzędników Towarzystwa pp. Klipunowskiego Karola, Łowickiego Wiktoryna i Banaszkiewicza Jana.

Po wręczeniu adresów zabrał głos Marszałek dr. Zyblikiewicz: W imieniu kraju składam powinszowanie znakomitej instytucyi Rezultaty jej działalności są zdumiewające Uwolniła nas od haraczu, który obcym przedsiębiorstwom płacićbyśmy musieli. Lecz ważniejszą od materyalnej jest jej strona moralna. Nie atakowała ona nikogo, nie wyzyskiwała, stała w obronie kraju przeciw inwazyi obcej a niepowołanej. I na tej drodze wytworzyła ona samodzielność ekonomiczną kraju, a zarazem wskazała drogi i środki, których użyć należy i w innych dziedzinach pracy narodowej. Ze stanowiska kraju stwierdzam z prawdziwą radością, iż Tow. wz. ubezp. zasłużyło się dobrze krajowi. (*Huczne oklaski*) Mowca wyraża głębokie uznanie instytucyi, jej gorliwym współpracownikom i jubilatom, a w szczególności niezmordowanemu jej dyrektorowi Henrykowi Kieszkowskiemu.

Jan hr. T[illegible]wski po dłuższem przemówieniu [illegible] skich stosun[illegible] stw[illegible] h[illegible] [illegible]onka [illegible] dr. Fel[illegible] [illegible] a [illegible] dyrektora [illegible]szkowskieg[illegible] go radcy miejskiego, i wręc[illegible] honorowego obywatelstwa m. [illegible]

Dyrektor Banku [illegible] dr. Alfred Zgórski, składa cz[illegible] pracy Kieszkowskiego około organizacyi Banku krajowego i wręcza mu adres uznania w imieniu tej instytucyi.

Generalny sekretarz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Wiedniu p. Beyer, wręcza adres uznania p. Kieszkowskiemu, podpisany przez reprezentantów 26 Tow. wz. ub. w Austryi. Prócz p. Beyera przybyli na dzisiejszą uroczystość: pp. Klang, dyrektor Towarzystwa wz. ubezpieczeń na życie „Janus“ i Tuma, zastępca dyrektora Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń morawsko-szląskiego.

P. Puzyna składa adres dyrektorowi Kieszkowskiemu w imieniu agentów Towarzystwa i prosi go, aby zezwolił na to, iżby agenci założyli Towarzystwo wzaj. pomocy im. Kieszkowskiego, dla wspierania wdów i i sierót, pozostałych po agentach.

Do łez rozczulony dyrektor Kieszkowski dziękował serdecznemi słowy każdej deputacyi z osobna, a w końcu miał dłuższe przemówienie, w którem podniósł zasługi wielu innych kolegów, pracujących w Towarzystwie i przyrzekł, że i nadal wszystkie swe siły dla dobra kraju poświęcać będzie. „Najmilszy to dzień w mojem życiu. Złożone mi zaszczytne adresy pozostaną prawdziwym klejnotem rodzinnym, przekażę je moim dzieciom i szczycić się niemi nie przestanę.“

Prezes Rady nadzorczej podziękowawszy J. E. Namiestnikowi i Marszałkowi za przybycie na uroczystość, zamyka o godzinie 3ciej posiedzenie jubileuszowe.

O godzinie 5tej odbył sie w ogrodzie strzeleckim obiad składkowy na cześć jubilatów. Bliższe szczegóły podam w liście następnym. Na razie przesyłam wam tylko przemówienie J. E. Pana Namiestnika Zaleskiego, bardzo gorąco przyjęte. P. Namiestnik rzekł:

Panowie! Wspaniała uroczystość, która nas tu zgromadziła, znalazła, jak świadczy to tak liczne i świetne zebranie, jak świadczą setki telegramów i pism odczytanych na dzisiejszem ogólnem zgromadzeniu, — jak najżywszy odgłos w całym kraju, który w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń wysoko ceni jednę z najpożyteczniejszych swoich instytucyj, przynoszącą społeczeństwu nietylko wielkie korzyści materyalne, lecz co więcej, a[illegible] szczyt pod względem samod[illegible] wej twórczości i działalności [illegible]nomicznem. Nie w przelotnych [illegible] niach bankietowych, ale w hi[illegible] micznego rozwoju kraju naszego złożony zostanie hołd należny pięknej obywatelskiej zasłudze mężów, którzy myśl założenia Towarzystwa podjęli i przeprowadzili a następnie niem kierowali — z których jednego i to jednego z najgorliwszych i najzasłużeńszych z radością widzimy dziś w naszem gronie jako jubilata, pełnego jeszcze zapału i sił do dalszej pracy. Innych niestety już tylko pamięć uczcić możemy. Słyszeliśmy dziś, czem byli dla Towarzystwa ś. p. Fr. Trzecieski, Adam Potocki, H. Wodzicki. Zresztą tego w tem dostojnem gronie przypominać nie potrzeba. — Odeszli, zkąd nikt nie wraca — nam pozostał szczery i rzewny po nich żal, kraj znakomite zasługi ich na zawsze w wdzięcznej zachowa pamięci. Cześć ich popiołom! — Założenie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przypadło w okres odległy od cechującej dzisiejszą epokę pochopności do ułatwionego pod każdym względem zakładania instytucyj ekonomicznych i kredytowych. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń powstało w okresie ekonomicznego zastoju wśród warunków pod każdym względem nieskończenie trudniejszych od tych, wśród jakich podobne instytucye dziś powstawać mogą. Tylko wielka żywotność myśli przez założycieli podjętej, ich niespożyta, żadnemi trudnościami niezrażona wytrwałość i gorliwość obywatelska, umiejętne i sumienne dalsze kierownictwo złożyć się mogły na tak świetny wynik 25 letniej działalności Towarzystwa, jaki dziś obchodzimy z szczerą radością i sprawiedliwą dumą.

Miliony ocaliło Towarzystwo od zniszczenia, miliony przysporzyło w drodze rozkrzewienia rozumnej oszczędności w dziale ubezpieczeń na życie, wreszcie miliony rzuciło na żyzny grunt produkcyi krajowej przez te liczne i świetnie rozwijające się instytucye kredytowe, które Towarzystwo bądź samo stworzyło, bądź w fundusze uposażyło. Oto krótko streszczony, ale wielce wymowny obraz działalności Towarzystwa — wymowny i dobitny, szczególnie dla dzisiejszego pokolenia żywo czującego potrzebę [illegible]nomicznego podniesienia kraju — stający mu przed oczy piękny przykład. [illegible]o nawet w najtr[illegible]niejszych warun[illegible], przy gorącej miło[illegible] kraju dokazać można: zgodą i poświęceniem, gorliwością obywat[illegible], rozumną, sumienn[illegible] [illegible] pra[illegible] — Wiele kraj [illegible] [illegible] a Towa[illegible]stwu, wiele [illegible] po[illegible] dalszej działalności. W[illegible] tem przemawia, że nadzie[illegible] znają zawodu, że Towa[illegible]k prześcignęło nadzieje, żywione [illegible] chwili założenia, tak też i w przyszłości przy Boskiej pomocy a niezrównanej jak dotąd sprężystości, wytrwałości i roztropności swoich kierowników, prześcignie także i dzisiejsze oczekiwania. Pozwólcie, Szanowni Panowie, żebym i ja złożył najserdeczniejsze powinszowanie z powodu dotychczasowych świetnych rezultatów, oraz najszczersze życzenie jak najpotężniejszego dalszego wzrostu. W ręce najczcigodniejszego i najzasłużeńszego pana prezesa Starowiejskiego wznoszę toast na cześć, niezmienną pomyślność i jak najszczęśliwszy dalszy rozwój Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

Vivat, crescat et floreat!

---

z rąk Szornela porwał i widząc nadbiegającą piastunkę, oddał mu go, nie patrząc nań wcale. Poczem kazał wszystkim iść precz, a ku Szornelowi się zwróciwszy, rzekł:

— Zdasz mi waść rachunek z tego coś sprawił...

Rotmistrz gorzko się uśmiechnął i zrazu nie odpowiedział nic, jeno wskazał na twarz, z której krew ciekła, na rękę zranioną i palce odcięte...

— Rachunek skończony, odparł wreszcie, zrąbałeś mi rękę, która ci niegdyś życie ocaliła — już cię też więcej zasłaniać nie będzie...

I chciał iść, ale Stadnicki gwałtownie rzucił się za nim i powstrzymując a patrząc nań roziskrzonym wzrokiem, krzyknął:

— Gdybym ci był głowę z karku zdjął, jeszczebym ci mało uczynił, za krzywdę, którąś mi wyrządził!... Syna mego papieżnikiem uczyniłeś!... Proś też Boga, aby ci syna nie dał, bo jeśli go będziesz miał, to chybabym nie żył, abym ci go nie zabrał, i nie uczynił z niego kalwina albo aryana, tak, jak ty z mego katolika uczynić chciałeś. Na to ci przysięgam i na duszę się klnę, iż to spełnię!...

A mówił to z taką mocą szatańską, że Rotmistrz słuchając słów tych, czuł, iż krew, która mu z ran spływa, krzepnie z lęku a serce bić przestaje... Zaszumiało mu w głowie, pociemniało w oczach, zachwiał się i upadł na ziemię, że go bezprzytomnego, wynieść musiano..

A nazajutrz w zamku opowiadano sobie o tem zajściu nocnem, zwąc ów chrzest „chrztem krwawym“ a mówiąc, jako nowonarodzonemu Stadnickiemu, rodzic, przerywając sakramentalne słowa xiędza, imię dał „Djabła“. I odtąd inaczej Stanisława nie zwano.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wratysław Daniłowicz.

Rada państwa.

(*LXXVII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 7 czerwca (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 10, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłemu wczoraj posłowi Raiczowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o zaopatrzeniu wdów i sierót po oficerach i szeregowcach armii, marynarki, obrony krajowej i pospolitego ruszenia.

Przewodniczący komisyi budżetowej pos. Ryszard Clam odpowiada na onegdajsze zapytanie pos. Fryd. Süssa, że komisya niezadługo weźmie petycyą gminy Unter-Meidling, o przejęcie gimnazyum tamtejszego na koszt skarbu pod obrady.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Nasamprzód załatwiono w pierwszem czytaniu dwa wniesione na ostatniem posiedzeniu projekty rządowe, przekazując je komisyi budżetowej.

W dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy o zawieszeniu czynności sądów przysięgłych w sprawach kryminalnych o niebezpieczne dla ogółu dążności socyalistyczne zabiera głos pos. Türk i wynurza pos. Gregrowi wielkie zadowolenie z jego mowy onegdajszej. Szczególnie podobały się mu w mowie Gregra [illegible]wa, iż w Niemczech mimo ustawy prze[illegible]w socyalistom, robotnicy mają więcej praw i wolności niż w Austryi. Nie zgadza się jednak mowca na wywody Gregra, że ustawy o dowodzie uzdatnienia do prowadzenia rzemiosła i o niepodzielności gruntów włościańskich pozostaną bez skutku. Owszem, skutek będzie, choć nie odrazu widoczny. Mowca szanuje w pos. Gregrze poczucie narodowości. Lud niemiecki w Austryi nie zna nienawiści plemiennej, pała tylko miłością ku braci swej poza granicami Austryi i pragnie utrzymać się w Austryi przytem, co posiada. Ta jednak między Niemcami austryackimi a innymi ludami zachodzi różnica, że u tych poczucie narodowe wyrasta zarazem miłość ojczyzny, dla Niemców austryackich zaś pojęcie ojczyzny jest problematyczne (*Brawo! z skrajnej lewicy; niepokój na prawicy.*)

Pos. Gregr wymienił monopol na gorzałkę jako źródło funduszów na polepszenie doli robotnikom; mowca od siebie dodaje jeszcze podatek giełdowy i stosowne opodatkowanie wielkiego kapitału. Nie spodziewa się jednak niczego dobrego po czynności komisyi rozpatrującej wniosek o zaprowadzenie podatku giełdowego, bo do ankiety w tej sprawie powołała samych żydów. (*Wesołość*). Zadowolony tedy z przemówienia jednego z członków klubu czeskiego, mowca tem silniej uderza na posła Zuckera, który choć nie Czech, należy jednak do tegoż klubu. Dziwi się mowca, że żydzi którzy, przez wyjątkowe ustawy tyle cierpieli' dopuszczeni teraz do praw obywatelskich zawsze bronią ustaw wyjątkowych.

Pos. Zucker obawia się, żeby sądy przysięgłych nie krzywdziły oskarżonych robotników, a oświadcza się za ustawą, która dla niewinnych robotników będzie naprawdę bardzo bolesna. Jest to sofistyka na jaką tylko żyd zdobyć się może. (*Wesołość*). Pos. Zucker powołuje się na berlińską ustawę o socyalistach; mowca wolałby żeby Austrya naśladowała raczej inny przykład berliński, tj. żeby powypędzała obcych żydów, którym dla towarzystwa mowca chętnie dodałby żydów austryackich. (*Wielka wesołość*). Między nihilistami rossyjskimi i anarchistami niemieckimi wielu jest żydów. Wywodząc z zamachów anarchistycznych w Wiedniu i okolicach, że w Austryi [illegible] wprawdzie demokraci-socyaliści, ale nie ma [illegible]chistów, bo ci z zagranicy przy[illegible] [illegible] uwa[illegible] mowca ustawę niniej[illegible] [illegible]ną i każe raczej dźwi[illegible] [illegible]uski, żeby nie poszedł z [illegible]yczným.

Poseł Herbst ubol[illegible] ustawą niniejszą nie [illegible] obrady ustawa o administracyjn[illegible] przeciw anarchistom, albowiem don[illegible] jednej i drugiej tylko w zestawieniu rozpoznać można. Ustawą niniejszą ludność robotnicza w Wiedniu i okolicach nie tyle czuje się dotkniętą, ile raczej ustawą o krokach administracyjnych, pozwalających prześladować bez wyroku sądowego ludzi, którzy nigdy nie dopuścili się czynu karygodnego. Mowca oświadcza, że on i jego przyjaciele polityczni będą głosowali za szczegółową dyskusyą nad ustawą niniejszą w tem przypuszczeniu, że Izba przyjmie wnioski ich, zmierzające ku temu, żeby zamiast „socyalizm“ wszędzie położono „anarchizm“, żeby kwestya kompetencyi sądowej jasno była w ustawie rozstrzygnięta i żeby zamiast pięciu lat, dwa tylko lata trwała jej prawomocność. Gdyby Izba odrzuciła choć tylko jedną z tych poprawek, stronnictwo mowcy głosować będzie w trzeciem czytaniu przeciw całej ustawie, chociażby przez to wcale do skutku nie przyszła. Mowca motywuje zaraz te poprawki, wysławiając lojalność Wiednia i jego zamiłowanie w porządku i spokoju. Nawet z poprawkami temi ustawa będzie wyrazem nieufności dla Wiednia, niezasłużonej i boleśnej. Gdyby przeto znalazła się większość odrzucająca poprawki, posłowie z stolicy wraz z przyjaciołmi politycznymi musieliby zaprotestować przeciw wydaniu tej ustawy. (*Oklaski z lewicy*).

Pos. Kronawetter zwalcza projekt, nie przebierając w słowach. Całe umotywowanie projektu jest wedle niego takiem kłamstwem policyjnem, jakiego świat jeszcze nie widział. Mowca uderza gwałtownie na gospodarkę policyjną, nie znającą granic samowoli, a nawet w tajnych rozprawach sądowych w procesach politycznych widzi wypływ samowoli pewnych prokuratorów i sądów. Belgia, Anglia i Ameryka nie zawieszają sądów przysięgłych, tem mniej potrzeba tego w Austryi. Z [illegible]wniczego także stanow[illegible]a uważa projekt za potworny i wręcz sprzeczny z §. 21[illegible] procedury karnej. (*Oklaski z skrajnej lewicy*).

Tu zamknięto dyskusyę ogólną.

Do głosu zapisany tylko jeszcze pos. Chotkowski, który oświadcza, że Kołu polskiemu ustawa niniejsza dość obojętna, bo u nas socyalizm nieznany. Mimo to mo-

mowca, wiedząc, co to bieda między ludem, ma dlań serce i jest za uregulowaniem stosunków społecznych, chociaż na innej zasadzie, niż tego chce n. p. taki Gregr. Jest ubóstwo dwojakie: jedno, które Boga chwali, drugie, które z zawiścią na bogatszych spogląda. Pos. Gregr zna tylko drugą kategoryę, a zamiast do uleczenia złego przyzywać także chrześciaństwo, wyraża się o niem pogardliwie i prowokacyjnie, prawiąc o „długiej nocy średnich wieków". Mowca dowodzi, że właśnie w wiekach średnich, dzięki chrześciańskiemu duchowi, który panował w cechach, o wiele lepiej działo się robotnikom niż dzisiaj. Wśród natrząsania się lewicy mowca polemizuje przeciw niektórym ustępom mowy Gregra, wykazując mu nielogiczność wywodów skutkiem pominięcia chrześciańskiej nadziei w przyszłość, a opierania wszystkiego na materyalnem zabezpieczeniu robotnikom utrzymania. Bez nadziei, gdzież miłość ojczyzny, gdzież poświęcenie, gdzież nagroda tych, którzy za sprawę publiczną jęczą po więzieniach? Poseł Gregr widzi sposób na socyalizm w powszechnem prawie głosowania, choć biedak mało pewnie będzie troszczył się o politykę. Poseł Gregr woła: chleba im dajcie! — a mowca odpowiada: nie chleba, lecz robotę im dajcie; bo nie żebraków, lecz uczciwych ludzi mieć chcemy z robotników. *Panem! panem!* a gdzież *circenses?* Anarchizm nie weźmie góry nad chrześciaństwem; ale to prawda, że przez zaniedbanie zasad chrześciańskich, przez prześladowanie ludzi za to tylko, że są katolikami, propaguje się socyalizm i zaciera się pojęcie różnicy, co moje, a co twoje. Socyalizm z góry idzie. Nie czuję w sobie zapału do ustawy niniejszej, będącej dowodem, że Państwo bezwyznaniowe, jakie stworzyliście w dziewiętnastu latach panowania lewicy, nie potrafi rozwiązać kwestyi socyalnej. Ustawa niniejsza jest to owoc waszej pracy. Pozytywnego programu, jak rozwiązać kwestyę socyalną, nie kreślę; macie go w encyklice Leona XIII o chrześciańskim Państw ustroju. Zabrałem głos tylko dla obrony chrześciaństwa, nazwanego Państwem ciemności; uczyniłem to jako chrześcianin i jako syn narodu, który przez tysiąc lat był przedmurzem chrześciaństwa i który nawet w nieszczęściu, trzymając się wiary ojców, ustrzegł się hańby socyalizmu. (*Brawo! z prawicy.*)

Sprawozdawca komisyi pos. **Hajek** zwalcza wywody Kronawettera faktami znanemi z procesów wiedeńskich.

Pos. **Bloch** staje w obronie żydów naprzeciw Türkowi, zwalając cały anarc[illegible] właśnie na Niemców.

W głosowaniu uchwalono [illegible] większością, bo tylko przeciw głosom s[illegible] lewicy, przejść do dyskusyi szczegółow[ej]. Na tem przerwano obrady.

Pos. **Lorenzoni** wnosi interpelacyę do Ministra spraw wewnętrznych, jakie myśli zarządzić środki ostrożności przeciw wleczeniu cholery z Włoch.

Pos. **Zallinger** wnosi taką samą interpelacyę.

Przewodniczący komisyi rozpatrującej wniosek o zaprowadzenie podatku giełdowego, pos. **Wurm**, odpowiada na onegdajsze zapytanie pos. Türka, że wnioskiem zajmuje się komisya ściślejsza; spodziewa się, że do jesieni wygotuje projekt ustawy.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następne jutro.

SPRAWY MONARCHII

(*Generał Jańsky. — Zaburzenia w Peszcie*).

Fremdenblatt pisze: Najnowsza, nieco tajemnicza faza w sprawie generała Jańskiego poczyna się wyjaśniać. Gen. Jańsky znajdował się istotnie w Pięciokościołach, o czem nie wiedziano ani przeczuwano w kompetentnych kołach wiedeńskich. Ze strony dokładnie poinformowanej otrzymujemy następujące doniesienie: Generał maj. Jańsky przebywał za urlopem trzymiesięcznym w Baden pod Wiedniem. Gdy wszakże miejscowość dla spędzenia urlopu wybrana nie jest miejscem internowania, a oficerowi na urlopie wolno bez poprzedniego zawiadomienia władzy wyższej przedsiębrać wycieczki, nie mógł zatem i generał Jańsky uczuwać się za skrępowanego pobytem w Baden, nie przypuszczano jednak w Wiedniu, że w ciągu urlopu uda się do Pięciokościołów, a zatem do miasta, którego załoga należy do jego brygady. W Pięciokościołach, musiał być generał, bez względu czy był czy też nie był na urlopie, przyjęty przez komendę podwładną stosownie do przepisów jako brygadyer. Państwowe Ministerstwo wojny nie wiedziało jeszcze w sobotę w południe o bytności Jańsky'ego w Pięciokościołach, gdzie w czasie urlopu nie mógł się pojawiać w charakterze służbowym i dla tego Minister baron Orczy mógł tylko na podstawie relacyj otrzymanych z Ministerstwa wojny zakomunikować królewskiemu węgierskiemu ministerstwu w Peszcie, że generał major Jańsky urlopowany znajduje się w Baden, nie mógł zatem odbywać przeglądu w Pięciokościołach. Gdy jednak dzienniki wiedeńskie i peszteńskie podawały najdokładniejsze doniesienia o odjeździe generała z Baden i jego obecności w Pięciokościołach, zapytało państwowe Ministeryum wojny komendę tamże i otrzymało od komendanta 52 pułku piechoty, pułkownika Stangera wiadomość, że brygadyer w istocie tam się znajduje. Natychmiast wydano odpowiednie rozporządzenia, ażeby generał major Jańsky nie przedłużał swego pobytu w mieście, gdzie zapanowało wzburzenie i żeby zaniechał podróży do Pesztu, gdzie miał jeszcze mieszkanie. Generał też w samej rzeczy bezzwłocznie opuścił Pięciokościoły i nie wstąpiwszy do Pesztu, wrócił do Baden pod Wiedniem. Doniesienia dzienników węgierskich, że Jańsky objął na nowo komendę swojej brygady, a nawet tendencyjne wiadomości jednego z peszteńskich dzienników, że stało się to na mocy rozporządzenia generalnego inspektora armii z pominięciem nawet Ministerstwa wojny, pozbawione są oczywiście wszelkiej podstawy. W decydujących wojskowych kołach Wiednia, dotknął wypadek ten bardzo niemile, tembardziej, że zaszedł nieprzewidywany i nie można mu zatem było zapobiedz; zarządzono natomiast odpowiednie środki, ażeby w przyszłości coś podobnego zajść nie mogło i nie zostało wyzyskane przez prasę agitacyjną. Gdy generał Jańsky nie jest obecny w Peszcie, gdy dalej nie ma mowy o objęciu przezeń na teraz komendy brygady tamże, uchyla się też wszelka podstawa do wywoływania przez niesumiennych wichrzycieli zaburzeń ulicznych w stolicy Węgier. Lojalne wyjaśnienie ostatniego smutnego zajścia ze strony odpowiedniej, usunie nieporozumienie i rozdażnienie w poważnych kołach politycznych Węgier, choć oczywiście politykom ulicy wyjaśnić tego i uspokoić ich niepodobna; tych uspokoić będzie można jedynie przy pomocy energicznego odparcia żywiołów, zdążających do niejasnych i potępienia godnych mrzonek politycznych, a to przez rzeczywiście patryotyczną postawę większości narodu węgierskiego. Także co do zbiegowisk, wywołanych sprawą Falka w Peszcie, zdaje się, że po wotum zaufania wyborców Aradu, nastąpiła pożądana reakcya. Redakcya *Pester Lloyda* nie znajduje się już w oblężeniu, pozwalają odetchnąć swobodniej p. Falkowi, [illegible] myśli „ustąpienia Tiszy" odstąpiła już, zdaje się, pełna nadziei młodzież uniwersytecka Pesztu.

[illegible] się w [illegible] wieczorem d. 7 b. m. Burzycielom [illegible] organizacyi, ale tem trudniejsze było zadanie policyi, gdy trzeba było w całem mieście rozwinąć czujność. Tu i owdzie zaczęto wybijać okna, choć bez żadnego związku z pierwotną przyczyną zaburzenia. Około 300 policyantów konnych zbrojno krążyło po mieście. — Około godziny 8-ej wieczorem zaczęło się zbiegowisko, przewodziła młodzież z gimnazyum ewangielickiego, miejscem zbornem była kawiarnia na Corso; ztąd wyruszył pochód kilkuset osób z okrzykami. Eljen Kossuth! precz z Jańskym! hałasując przytem i klaszcząc w ręce. Jakiś student z krzesła miał mowę „przeciw nieprzyjaciołom ojczyzny", przeciw armii, Jańskyemu — mowę przerwało wstrząśnienie, a mowca spadł między słuchaczy, skutkiem popłochu wywołanego pojawieniem się policyi z dobytemi bagnetami. Wystąpił niebawem batalion piechoty pod wodzą majora Kukowicza i rozciągnął się przed gmachem ministerstwa handlu frontem do mostu łańcuchowego. Inne oddziały zamknęły przystęp ulic. W tej stronie zapanował spokój, ale burza przeniosła się na plac Muzeum. Tam wśród tłumu te same okrzyki, gwizdanie, wybijanie okien. Zbiegowisko rosło do godziny 10-tej. Policya rozpędzała i aresztowała wiele osób, młodzież rozpraszała się w jednem miejscu, aby się zebrać w innem, rzucając kamieniami i zaczepiając przechodniów.

Około godziny 11ej zaczęło się uciszać gdy z tłumu ktoś strzelił. Nowe powstało wzburzenie. Jakiś robotnik padł pokrwawiony, inny otrzymał pchnięcie bagnetem a jeden policyant padł obalony przez tłum. Sklepy i kawiarnie pozamykano. Przed północą policya doprowadziła miasto do spokoju. Trzydziestu przywódców aresztowano — są to robotnicy oraz studenci gimnazyalni i uniwersyteccy.

Z Pesztu telegrafują pod dniem wczorajszym: Prezydent policyi wydał obwieszczenie w którem ostrzega ludność przed dalszemi demonstracyami. Z pomiędzy 31 aresztowanych wypuszczono 26 na wolność. W liczbie uwolnionych z aresztu znajduje się pewien artysta dramatyczny, urzędnik bankowy, doktorand medycyny i pomocnik handlowy. Pięć osób, które przydybano w chwili wybijania okien, zatrzymano w areszcie. Do wszystkich urzędników policyjnych i do wojska wystosowane zostało pisemne rozporządzenie, że wobec publiczności postępować należy z jak największą względnością. Wczoraj zniszczyli demonstranci w jednej z ulic latarnie gazowe i powybijali wiele okien, zresztą demonstracya wczorajsza nie przybrała groźniejszych rozmiarów i tylko przed gmachem policyjnym i na ulicy *Hatvan* stała się sytuacya krytyczną, gdyż naprzeciw 2000 demonstrantów stało zaledwie 10 ajentów policyjnych. Nagły i ulewny deszcz rozprószył jednak wichrzycieli.

Deklaracya i protest Koła polskiego w sejmie pruskim.

Na sobotniem posiedzeniu Izby deputowanych sejmu pruskiego przy trzeciem czytaniu projektu do ustawy, o mianowaniu nauczycieli i nauczycielek zabrał głos w imieniu **Koła polskiego** prezes tegoż poseł dr. **Henryk Szuman** i złożył następujące oświadczenie:

„Nie zamierzam bynajmniej wchodzić ponownie w materyalny rozbiór tego projektu; wszystko co w tej mierze o istocie rzeczy samej powiedzieć można, już wypowiedziano, a choćby jeszcze na to lub owo można zwrócić uwagę, to kolega dr. Windthorst już przed kilku dniami bardzo słusznie powiedział: **Uchwał zgóry powziętych nawet Anioł zmienićby nie zdołał!**

Korzystam atoli ze sposobności, aby wszystkim członkom tej Wysokiej Izby, którzy w tej ciężkiej walce nie odmawiali nam swej pomocy, wyrazić w imieniu tak mojem, jak i moich kolegów najgłębsze podziękowanie.

Nie byli to zaiste ostatni synowie narodu niemieckiego, którzy w tej walce stanęli po naszej stronie, a postępowanie ich pozostanie zaiste chlubą narodu niemieckiego; dziękujemy im z całego serca.

W końcu mam obowiązek w imieniu moich ziomków tu obecnych, a sądzę także w imieniu całego narodu, a mianowicie tych którzy nas tutaj przysłali, abyśmy praw ich bronili, złożyć następującą deklaracyę.

Gromadne wydalenie z Prus Polaków nie będących poddanymi pruskimi i stojący z tem w związku wniosek Achenbacha, były początkiem systemu rozporządzeń i projektów, który głównie zwrócony jest przeciw narodowości polskiej jako takiej. Środków tych nie uzasadniono ani [illegible]nemi zasadami, ani też nieuniknioną koniecznością; przeciwnie środki te sprze[illegible]wiają [illegible] prawdziw[illegible] cywilizacyi, pra[illegible] wu narodów, traktatom międzynarodow[ym], jako też uroczystym do Zbioru praw przyjętym przyrzeczeniom królewskim, nie mniej dosłownemu brzmieniu i jasnemu rozumieniu konstytucyi.

W imię tego humanitaryzmu, sprawiedliwości, przyrodzonego i poręczonego prawa, protestujemy tutaj przeciw tej ustawie jako i wszelkim t. z. prawom antypolskim i oświadczamy, że stać będziemy z niezłomną stałością i wiernością przy prawach boskich i ustawach zagwarantowanych traktatami, które poręczają nam utrzymanie narodowości,

że nikomu nie możemy i nie chcemy przyznać prawa ograniczania i uszczuplania tych praw naszych wbrew woli naszej,

i że, o ile ten projekt i wszystkie inne środki mają i mogą nadwerężyć te prawa nasze, o tyle zdecydowani jesteśmy stawiać im wszelki prawem dozwolony opór i nie pomijać niczego, coby do utrzymania, lub odzyskania tych praw przyczynić się mogło.

Ta nieszczęsna walka, wywołana wbrew naszej woli bez wszelkiego słusznego powodu i jedynie nam narzucona, może tylko pociągnąć za sobą największe oburzenie i zamącenie pokoju. Odpowiedzialność za te następstwa niechaj spadnie na tych, którzy tę walkę bez potrzeby wywołali.

Wyrok, jaki wyda świat ucywilizowany, a następnie historya o tem postępowaniu i o stanowisku, jakie wobec niego zajęliśmy — nie wypadnie (o tem jesteśmy w sumieniu przekonani) na naszą niekorzyść.

W tej walce wytrwamy *usque ad finem!*

Poznański komitet wyborczy, zgodnie z życzeniem wyborców, zwołuje na dzień 10 b. m. wiec dla wyrażenia zgodności wyborców z zapatrywaniami Koła polskiego, wyrażonemi w oświadczeniu i proteście tegoż Koła.

Nowi kardynałowie.

O kardynałach, zamianowanych na przedwczorajszym konsystorzu, znajdujemy w *Moniteur de Rome* następujące szczegóły:

Karol Filip **Place**, arcybiskup Rennes, urodził się w Paryżu roku 1814. Z początku poświęcał się studyom prawniczym i został przyjętym do listy adwokackiej. Roku 1849 był sekretarzem hr. Courcelles, ówczesnego posła republiki francuskiej przy Piusie IX w Gaecie. Powróciwszy do Francyi, otrzymał święcenia kapłańskie i w kilka lat później został generalnym wikaryuszem biskupa Dupanloup. Roku 1876 prekonizował go Pius IX na arcybiskupa Marsylii. W dowód nadzwyczajnej łaski papież osobiście go konsekrował. Leon XIII wyniósł go roku 1878 na stolicę arcybiskupią w Rennes.

Benedykt Marya **Langenieux**, arcybiskup Rheims, otrzymał święcenia kapłańskie r. 1850, i rozpoczął swoją działalność duchowną w Saint Roche. Roku 1863 był proboszczem przy kościele św. Ambrożego w Paryżu, a w cztery lat później został proboszczem kościoła św. Augustyna. Po uśmierzeniu komuny, w czasie której ks. Langenieux cudem prawie uratował życie, arcybiskup Guibert mianował go arcydziekanem kościoła Notre-Dame i swoim generalnym wikaryuszem. Prezydent marszałek Mac-Mahon zaproponował go w roku 1873 Stolicy św. na biskupa w Tarbes. Roku 1876 papież Pius IX wyniósł księdza Langenieux z tego biskupstwa na stolicę arcybiskupią w Rheims.

Wiktor Filip **Bernadou**, arcybiskup Sens, urodził się r. 1816. Pius IX prekonizował go r. 1862 na biskupa w Gap, i wyniósł w pięć lat później na arcybiskupstwo w Sens.

Jakób **Gibbons**, arcybiskup w Baltimore urodził się w tem mieście r. 1834. Pius IX w uznaniu nadzwyczajnej gorliwości, pobożności i niezwykłych zdolności młodego kapłana prekonizował go r. 1868 na tytularnego biskupa Adramiti i wikaryusza apostolskiego, północnych Karolinów; r. 1872 przeniósł go na stolicę biskupią w Richmond a r. 1877 zatwierdził na posadzie koadjutora arcybiskupstwa w Baltimore z prawem następstwa. Tegoż roku ks. Gibbons wstąpił na stolicę metropolitalną w Baltimore. W rok 1884 wziął on udział w obradach arcybiskupów amerykańskich w Rzymie i przewodniczył na zwołanym tegoż roku soborze episkopatu amerykańskiego w Baltimore.

Aleksander **Tachereau** został wybranym r. 1870 arcybiskupem Quebeku, a tak na tej posadzie, jak i na poprzednich dał się poznać wielokrotnie z nadzwyczajnej gorliwości i przywiązania do Stolicy św.

August **Theodoli** urodzony w r. 1819 piastował do ostatniej chwili urząd pierwszego marszałka dworu papieskiego.

Prześladowanie chrześcian w Azyi Wschodniej.

Rocznik „seminaryum dla misyj zagranicznych", podaje przerażający obraz prześladowania, na jakie wystawieni są w Tonkinie misyonarze i tamtejsi chrześcianie. „Od dwóch wieków przeszło — czytamy w tej publikacyi — stowarzyszenie misyi zagranicznych działało prawie nieustannie pod naciskiem prześladowań. Żaden jednak rok nie był świadkiem tylu spustoszeń, jak r. 1885, w żadnym nie przelało się tyle krwi chrześciańskiej. Dziewięciu naszych misyonarzy padło pod nożem prześladowców; 12 miejscowych kapłanów, 60 katechetów, 300 Siòstr Miłosierdzia i 30.000 nawróconych zostało wymordowanych. Jedna stacya misyjna z 200 chrześcianami została ze szczętem zburzoną. Złupiono i spalono 250 kościołów i kaplic, dwa seminarya, 40 szkół, 70 domów misyjnych, 13 klasztorów, 17 domów sierót, jedną drukarnię a oprócz tego mieszkania 55.000 chrześcian.

Wszystkie niemal te prześladowania odnoszą się do Tonkinu i Anamu, srożyły się zaś wtedy, gdy Francuzi stali tam ze znacznemi siłami. Oprócz Anamu i Tonkinu należy dalej do zakresu działania seminaryum dla spraw zagranicznych Birma, Siam oraz inne kraje azyatyckie i wyspy, przedewszystkiem zaś terytorya malajskie. Pracuje tutaj około 800 księży europejskich, przeważnie narodowości francuskiej. Seminaryum rzeczone znajduje się w Paryżu i należy bezwątpienia do osobliwości stolicy nadsekwańskiej. Uczą tam prawie wszystkich języków pomienionych krajów, a profesorami są ludzie, którzy czas dłuższy działali w charakterze misyonarzy. W seminaryum tem znajdują się obfite zbiory książek, pism i pomników owych krajów, dalej narzędzi tortury, broni, przedmiotów codziennego użytku itd. W jednej sali złożone są szczątki wszystkich z tego zakładu wybitniejszych misyonarzy, którzy zmarli śmiercią męczeńską.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły konwentowi OO. Reformatów w Zakliczynie, w powiecie brzeskim, na restauracyę klasztoru, zapomogi w kwocie 200 zł.

— **JE. Pan Namiestnik**, Filip Zaleski, powrócił dziś rano z Krakowa.

— **C. k. Ministerstwo wyznań i oświaty** poleciło Radzie szkolnej krajowej, ażeby upoważniła dyrekcye szkół średnich we Lwowie i Krakowie do zawieszenia nauki, w miarę uznanej potrzeby, w gorące dni letnie, podczas pojedynczych godzin szkolnych, ewentualnie uwalniania uczniów od lekcyj popołudniowych. W seminaryach nauczycielskich zaś i szkołach ludowych, według tego rozporządzenia, z dniem 15 czerwca aż do końca roku szkolnego ustać ma nauka popołudniowa całkowicie. O ile natomiast nauka poranna zajmowała dwie tylko godziny, mogą dyrekcye szkolne dodać do niej trzecią godzinę.

† **Michał Moysa-Rosochacki.** Z niewymownym żalem bierzemy pióro do ręki, aby szerokim kołom przyjaciół Michała Moysy donieść o przedwczesnej jego śmierci Wszechstronnie wykształcony, gorliwy w wypełnianiu obowiązków, uprzejmy w obejściu, obdarzony umysłem głębszym i rozważnym, ś. p. Michał, po ukończeniu studyów uniwersyteckich, uzyskawszy stopień doktora praw, poświęcił się służbie administracyjnej przy lwowskiem Namiestnictwie i w krótkim stosunkowo czasie doszedł do rangi komisarza powiatowego, celując w urzędowaniu zdolnościami, niezwykłym taktem i gorliwością rzeczywiście niestrudzoną. Szacunek przełożonych, przyjaźń kolegów, a dziś ich żal powszechny z powodu tej śmierci przedwczesnej, są najlepszem świadectwem pięknych przymiotów umysłu i serca ś. p. Michała. Młody, wykształcony, majętny, mógł śmiało patrzeć w życie, które zdawało się doń uśmiechać wszystkiemi barwami szczęścia. Niestety, nadzieje te zawiodły! Od roku przeszło dotknięty ciężką piersiową chorobą, szukał ulczenia w cieplejszym klimacie, ale nadaremnie. Przed niedawnym czasem rażony bolesnym ciosem wskutek równoczesnej prawie śmierci obojga rodziców, zaniemógł silniej; straszna choroba podkopała młodzieńcze siły i Michał Moysa zgasł w dniu wczorajszym w Ischl, licząc zaledwie lat trzydzieści! Ciało zmarłego sprowadzone zostanie do rodzinnego majątku Rosochacza w kołomyjskiem i złożone w grobach familijnych. *R. i. p.*

— **Wiosenne ćwiczenia wojskowe.** Magistrat tutejszy ogłasza: Reskryptem W. c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 17 kwietnia 1886 r., l. 5.821/1.196 II b. powołany został wyjątkowo do tegorocznych ćwiczeń wiosennych: *a*) w obrębie komendy c. k obrony krajowej w Krakowie, batalion nr. 52 w sile 78 ludzi stanu nieczynnego; *b*) w obrębie komendy c. k. obrony krajowej we Lwowie: batalion lwowski nr. 63 w sile 99 ludzi, batalion stanisławowski nr. 62 w sile 146 ludzi, batalion złoczowski nr. 67 w sile 91 ludzi, batalion czerniowiecki nr. 77 w sile 59 ludzi. Co magistrat oznajmia interesowanym, odnośnie do obwieszczenia z dnia 23 stycznia r. b. l. 1.327/IV z uwagą, że ćwiczenia te odbędą się bezpośrednio po wiosennej szkole rekrutów i potrwają cztery tygodnie.

— **P. Wiktor Osławski**, zamieszkały w Paryżu, z własnej inicyatywy po raz drugi nadesłał towarzystwu „Rodzina" kwotę 100 zł., za który to dar szlachetnemu dawcy wydział centralny gorąco dziękuje.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Gorlicach, z grupy większych posiadłości rozpisany został na dzień 8 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Krems pro Lisko.** Na pierwszą wieść o pożarze m. Liska nadesłali oficerowie 45 pułku piechoty im. Arcyksięcia Zygmunta, rekrutującego się z powiatu sanockiego i liskiego a stojącego załogą w Krems (w niższej Austryi), ze składek między sobą zebranych sumę 100 zł. jako pierwszą zapomogę. Nadto urządzono z inicyatywy pułkownika tegoż pułku p. Rudolfa Friessa i staraniem grona oficerów w dniu 2 b. m. wielki festyn ludowy w ogrodzie miejskim przy muzyce wojskowej, z loteryą fantową, zabawami i sztucznemi ogniami, na który pospieszyło niemal całe miasto Krems. Czysty dochód wynoszący przeszło 400 zł nadesłano komitetowi ratunkowemu jako dalszą zapomogę. Fakt ten notujemy z wyrazem szczerego uznania gorliwych i prawdziwie humanitarnych starań grona oficerów 45 pułku i dzielnego pułkownika p. Friessa, który nie szczędząc ani trudu ani kosztow, pobudzić potrafił mieszkańców m. Krems do żywego współczucia i do ponoszenia wszelkich ofiar dla biednych pogorzelców z dalekiego kraju. Nie mało też do znakomitego materyalnego sukcesu urządzonego festynu, przyczyniła się szczera i ogólna sympatya mieszkańców m. Krems dla pułku sanocko-liskiego i jego oficerów, szczególnie zaś dla pułkownika p. Friessa, który taktownem i umiarkowanem zachowaniem swojem w krótkim czasie zjednał sobie powszechne poważanie.

— **Wycieczka do Krakowa.** Zarząd kolei Karola Ludwika ogłasza: Dnia 12 czerwca b. r. o godzinie 6 minut 40 po południu według zegaru peszteńskiego, odejdzie pociąg spacerowy ze Lwowa do Krakowa. Bilety do tego pociągu, zniżone o połowę ceny jazdy, wydawane będą po wszystkich stacyach pośrednich c. k. uprz. kolei Karola Ludwika wyłącznie tylko do Krakowa w ten sposób, że zakupiony na stacyi odjazdowej cały bilet 2-giej lub 3-ciej klasy po zwykłych cenach, ważnym będzie także do powrotu wszystkiemi osobowemi i mięszanemi pociągami z wyjątkiem pociągów pospiesznych i kuryerskich. — Powrót ten z Krakowa nastąpić powinien przecież najpóźniej pociągiem mięszanym nr. 7, wychodzącym z Krakowa dnia 16 czerwca b. r. o godz. 10 minut 57 wieczorem. Bilet nabyty nie oddaje się przeto w Krakowie i zatrzymać go trzeba u siebie aż do powrotu, natomiast zaś należy bilet ten przy wyjeździe z Krakowa przedłożyć kasie do ostemplowania i oddać go na pierwotnej stacyi odjazdowej. Dla dzieci nie udziela się dalej idącego zniżenia ceny, również nie przyznaje się uczestnikom w tej wycieczce bezpłatnego przewozu pakunków. Podróży przerywać nie wolno. Bilety do tego pociągu wydawane będą we Lwowie na głównym dworcu na dwie godziny, we wszystkich zaś innych stacyach między Lwowem a Krakowem na jedną godzinę przed jego odejściem. Bliższe wiadomości o godzinach odjazdu, jakoteż o cenach jazdy powziąć można na wszystkich stacyach.

— **Wydział Towarzystwa gimnastycznego „Sokół"** wysyła do Krakowa na Zielone Świątki z grona członków swoich w odwiedziny do „Sokołów" krakowskich liczną deputacyę Celem zbliżenia się i wzajemnego poznania z braćmi krakowskimi, zaprasza zarząd Towarzystwa wszystkich członków do jak najliczniejszego udziału w tej deputacyi, która wyjedzie ze Lwowa w sobotę wieczorem. W wycieczce mogą wziąć udział zarówno członkowie umundurowani, jak i nieumundurowani. Zasięgnąć bliższych wiadomości oraz zapisywać się można w kancelaryi Towarzystwa codziennie od 6tej do 8mej godziny wieczorem najpóźniej do czwartku włącznie. Zarazem zaprasza zarząd wszystkich członków, mających zamiar uczestniczyć w wycieczce, by raczyli się zebrać we czwartek, o godzinie 8mej wieczorem, w gmachu Towarzystwa, celem bliższego porozumienia się.

— **Na pogorzelców Liska** złożono w starostwie myślenickiem: parafianie w Jordanowie 7 zł.; gmina Bystra 4 zł., razem 11 zł.; w dąbrowskiem: gmina Sikorzyce 5 zł., Bolesław 3 zł., Kłyż 1 zł., Wola gręboszowska 1 zł., Żelazówka 1 zł., Lubiczko 1 zł., Karsy 1 zł. 50 ct., Szarwark 2 zł. 91 ct., Dąbrówki gorzyckie 50 ct., Siedliczowice 60 ct., Janikowice 25 ct., Wólka grądzka 1 zł., Ćwików 2 zł., Kupień 2 zł, Adamierz 40 ct., Borusów 2 zł., Smyków w. 75 ct., razem 25 zł. 91 ct

— **Pomiędzy wygnańcami z Prus** są do umieszczenia: browarnik zarazem gorzelnik, kawaler, posiadający bardzo dobre świadectwa, oraz ogrodnik, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, który by mógł pełnić obowiązek lokaja.

= **Przejechanie.** Kasper Kozydra, woźnica piekarski, przejechał wczoraj na ulicy Szpitalnej 7-letniego Dawida Wolfa, który doznał znacznego uszkodzenia. Winowajcę odstawiono do sądu.

= **Szkoda powetowana.** Przed tygodniem zapomniała tu pani B, obywatelka z Knisioła, w mieszkaniu swej krewnej, klejnoty wartości około 300 zł. Następnie skonstatowano, że kosztowności te, przywłaszczyła sobie pewna osoba, a skutkiem zarządzonych dochodzeń odszukano sześć nitek perełek z tej kradzieży pochodzących, zastawionych za 10 zł. w tutejszym banku Ormiańskim. Wreszcie skutkiem pociągnięcia kilku osób do odpowiedzialności, podrzucono wczoraj resztę skradzionych przedmiotów do skrzynki pocztowej.

— **W Stryju** dnia 1 b. m. podczas gwałtownej ulewy runął mur ogniowy w spalonej realności S. Grünfelda w Śródmieściu i przebiwszy sklepienie, zabił dwóch robotników, którzy się tam przed deszczem schronili, Mechla Rozena, blacharza, rodem ze Złoczowa, liczącego lat 26 i Izaka N., stolarza, liczącego lat około 25, niewiadomego bliżej nazwiska i pochodzenia. O ile sprawdzono, ten ostatni pochodzić miał z Kremeńczuku, w Rossyi. Przybył on dopiero dniem przed tem do Stryja, a znaleziono przy nim kwotę 4 rubli i 8 zł. 74 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 9 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej:— Wiatr zachodni, średnia temperatura dnia około 17°C., przeważnie pochmurno, powietrze wilgotne, deszcze chwilowe. Z podniesieniem się barometru nastąpi opad cokolwiek znaczniejszy. Prawdopodobnie będą święta pogodne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny zegarek, kryty, ankier na 22 kamieni, z tarczą do około pękniętą, ze srebrnym łańcuszkiem o 20 dużych ogniwkach, z medalionem pamiątkowym króla Sobieskiego, wartości 12 zł.; płaszcz oficerski z wypustkami pułku artyleryi nr. 9 na guzikach, wartości 40 zł., a drugi przenoszony, na guzikach nr. 11, wartości 20 zł., nowy kabat na guzikach nr. 20, wartości 20 zł., nową bluzę ze złotym sznurkiem, wartości 10 zł., nowe niebieskie spodnie do butów, wartości 8 zł., damską kaszmirową czarną suknię, wartości 15 zł., i album z fotografiami z przyrządem do grania. — Zgubiono pugilares z listem zastawnym banku hipotecznego na 200 zł., z banknotem na 10 zł. i z 9 kwitkami na naftę z podpisem Miączyńskiego; pugilares z kwotą 66 zł. na dworcu kolei Czerniowieckiej, prawdopodobnie w magazynie; parę butów, wartości 16 zł., w jakiejś dorożce. — Zakwestyonowano czarną bekieszę surdutową, rzekomo znalezioną na drodze koło Kłodna; żelazny wagowy ciężarek.

— **Syn królowej Krystyny.** Z Madrytu piszą: Etykieta nie pozwala królowej hiszpańskiej karmić swego dziecka; królowa Krystyna jest więc pozbawiona tej macierzyńskiej rozkoszy. Pragnęła ona karmić swe pierwsze dziecię, infantkę Mercedes i gorąco prosiła o pozwolenie; atoli uznano to za rzecz niemożliwą i królowa ze łzami w oczach musiała oddać infantkę karmicielce, brunetce tak mocno opalonej, że ją w pałacu Afrykanką nazwano. Sagasta, pokazawszy nowonarodzonego króla wszystkim oczekującym obok podwojów królowej, złożył go napowrót w ręce księżny Medina de las Torres. Księżna, ulubiona przyjaciółka królowej, zaniosła niemowlę do niej i rzekła: „Ucałuj pani swego króla". Marya Krystyna wycisnęła na drobnem licu swego jedynaka gorący pocałunek i rzekła ze łzami: „Jeżeli co, to tylko narodziny syna mogły mi wynagrodzić wszystko, co w życiu wycierpiałam". Małe infantki Mercedes i Teresa były zachwycone przyjściem braciszka i pytały swej angielskiej bony: „Kto go przysłał? — Odpowiedź, że tatko z nieba przysłał go tutaj, zadowolniła infantki w zupełności. Chciały koniecznie, żeby braciszek wraz z karmicielką mieszkał razem z niemi. Niestety! to znowu było niemożliwe, ponieważ król hiszpański musi mieć dwór osobny, zatrzymano też dla niego cały szereg wspaniałych pokojów obok pokojów królowej matki. Nowy król jest zdrowem, dobrze wyglądającem niemowlęciem o bardzo ciemnej cerze i już okazał wielką siłę, krzycząc niemiłosiernie wówczas, kiedy mu się prezentował dwór, z czego to Mateo Prasceides Sagasta był pewnie bardzo niozadowolony, ale musiał bez szemrania znieść humor młodej królewskiej mości, krzyczącej w niebogłosy. Kolebka króla jest bardzo prosta. Marya Krystyna jest bardzo wielką przyjaciółką prostoty i nieraz wieczorami szyła sukienki dla swego przyszłego dziecięcia. Papież przesłał swemu chrześniakowi wspaniały strój do chrztu, uszyty przez włoskie damy. Królowa jednak pragnęła, żeby syn jej był chrzczony w wyprawie, którą miał don Alfons przed 29 laty. Tak więc ubranie przez papieża przysłane służyć będzie do innej jakiej uroczystości, może wtenczas, kiedy król pokazanym zostanie po raz pierwszy ludowi.

— **Stryj amerykański Grévy'ego.** Korespondencya z Montreal potwierdza, że zmarł w Kanadzie stryj pana Grévy, prezydenta republiki francuskiej. Korespondencya podaje szczegóły potwierdzające tożsamość osoby. P. Piotr Grévy, urodzony w Marsylii w 1799 r. ożeniony ze zmarłą Małgorzatą Gauthier, zakończył życie w Hootowl-Pond, hrabstwie Franklin (Kanada), gdzie zamieszkiwał od 1832 r. Żył jak pustelnik, w ścisłem tego wyrazu znaczeniu. Mieszkał w ubogiej chatce wśród skał i lasów, dwa razy na rok tylko opuszczał swoją pustelnię i szedł do Kwebeku na zakupno prowizyi, za które płacił monetą, z wyobrażeniem Napoleona Bonaparte. Broda spływała mu do pasa, a rozpuszczone włosy do pięt sięgały Paznogcie miały trzy cale długości; cała postać mogła być celem zazdrości niejednego fanatyka budajskiego. Niedawno, myśliwi polując na niedźwiedzia a przechodząc koło jego chałupki, zajrzeli do niej i znaleźli martwe już jego zwłoki. Wykopano dół i oddano zmarłemu ostatnią posługę, chroniąc go przed żarłocznością dzikich zwierząt, Nie wspomina jednak korespondencya, czy zostało jeszcze co Napoleonów, i jaką sumę odziedziczy prezydent Grévy po tym amerykańskim stryju.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pomoc dla Stryja.

Do c. k. Prezydyum Namiestnictwa wpłynęła kwota 21 rubli od c. k. konsulatu generalnego w Warszawie, złożona przez dwie osoby niewymienione, kwota 344 zł. 50 ct., od Ministerstwa spraw zewnętrznych, zebrana przez sekretarza kasyna austro-węgierskiego w Bukareszcie p. Fryderyka Lachimanna; kwota 100 zł. od gminy król. węgierskiego wolnego miasta Szegedynu.

W magistracie tutejszym złożyli następujące dalsze datki: Leon Kisslinger 33 zł. 40 ct.; składka kościelna w kościele Archikatedralnym św. Jerzego 8 zł. 60 ct.; administracya *Gazety Narodowej* 284 zł. 68 ct.; stowarzyszenie młodzieży handlowej we Lwowie 35 zł. aw.; kolej żelazna Karola-Ludwika stacya Lwów 83 zł. 35 ct.; Leopold Fischer de Fischering 2 zł. i 8 sztuk odzieży. Michał Wolf emerytowany nauczyciel szkoły izraelickiej we Lwowie 1250 egzem. gramatyki języka polskiego praktycznej nauki stylu „Filipa Olpińskiego" (dochód z rozprzedaży przeznaczony w połowie dla pogorzelców Stryja, w drugiej zaś połowie dla Liska, cena egzemplarza 30 i 60 ct. do nabycia w księgarniach i w prezydyum magistratu)

Notatki literacko-artystyczne.

— **Centralna komisya** dla badania i konserwowania zabytków historycznych i pomników sztuki ma w programie najbliższych swoich prac organizacyjnych zreformowanie ustroju służby konserwatorskiej. Reforma ta zmierza do ożywienia działalności konserwatorskiej przez powiększenie liczby okręgów, a w następstwie tego zmniejszenie obszarów, na które rozciąga się działalność obecnych konserwatorów. Centralna komisya uznała sama, przedewszystkiem co do Galicyi, akcya konserwatorów na tak znacznych obszarach, jakie stanowią obecnie okręgi konserwatorskie t. j. Galicya wschodnia i zachodnia, nie może być tak dokładną i szybką, jakby sobie tego życzyć należało. Obecnie komisya centralna ma już gotowy substrat do dalszych kroków na drodze reformy służby konserwatorskiej w naszym kraju a substrat ten opiera się na opinii Namiestnictwa galicyjskiego, Akademii umiejętności w Krakowie i Wydziału krajowego. Wszystkie te opinie są zgodne pod względem potrzeby powiększenia liczby okręgów konserwatorskich. Akademia umiejętności poparta przez wydział krajowe zaproponowała 5 okręgów dla I sekcyi (pomniki przedhistoryczne) i 8 okręgów dla sekcyi II (zabytki historyczne i dzieła sztuki) z tym dodatkiem, że Lwów i Kraków mają być wyłączone jako wolne okręgi, wskutek czego sekcya II miałaby 10 okręgów. Wydział krajowy zaś wystąpił z projektem ustanowienia tylu okręgów konserwatorskich, ile jest dyecezyj w Galicyi, wychodząc z tej zasady, że kościoły w Galicyi przedstawiają najszersze pole dla działalności konserwatorskiej i zawierają najwięcej przedmiotów wymagających opieki ze strony konserwatorów. Wreszcie Towarzystwa techniczne wystosowały do komisyi centralnej memoryał domagający się ile możności uwzględnienia techników przy wyborze kandydatów na posady konserwatorów.

* * *

Herby miast Austro-Węgier. Pod tytułem *Städte-Wappen von Oesterreich-Ungarn* wydanym został niedawno starannie wykonany zbiór herbów miast przedniejszych austro-węgierskiej Monarchii. Jak się wyraża wydawca wiedeński, celem publikacyi będzie dostarczenie publiczności i literaturze rzeczywistych herbów miejskich jakiemi gminy obecnie się posługują. Zbiór cały obejmuje na 28 tablicach 513 herbów, z których na Galicyę przypada 51, Bukowinę 6, Czechy 97, Morawy 35, Szląsk 17 i t. d.

KRONIKA SĄDOWA

Z Izby sądowej.

(*Dr. B.*) Uchwałą z 25 listopada 1885 l. 56414 dozwolił c. k. sąd krajowy we Lwowie celem ściągnięcia sumy wekslowej 840 zł. a. w. z pn., należącej się Eliaszowi L., nie uwłaczając prawom osób trzecich, na zapowiedzenie i przyznanie na własność odpowiedniej części z kwoty 2000 zł., należącej się masie spadkowej ś. p. Leona K. od Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie tytułem ubezpieczenia na życie i polecił dyrekcyi wymienionego Towarzystwa ubezpieczeń, by przypadającej części z kwoty 2000 zł. okazicielowi polisy opiewającej na imię Leona K., nie wypłacała, lecz żeby wypłaciła ją wierzycielowi Eliaszowi L. albo też wykazanemu jego pełnomocnikowi adwokatowi D.

Wdowa po Leonie K. zgłosiła się do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, które mimo, że już powyższa uchwała doręczoną została, wypłaciło jej cały ubezpieczony kapitał, nie potrącając, jak to sąd krajowy zarządził, pretensyi Eliasza L. Zarazem wniosło Towarzystwo przeciw rzeczonej uchwale rekurs, który c. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie, uchwałą z 22 grudnia 1885 l. 31573 odrzucił, zatwierdzając uchwałę rekurowaną.

C. k. sąd najwyższy we Wiedniu uchwałą z 10 marca 1886 do l. 3535 przychylił się wszakże do nadzwyczajnego rekursu rewizyjnego Towarzystwa a zmieniając uchwały obu dwóch sądów niższych, oddalił zupełnie prośbę egzekucyjną Eliasza L. i skazał go na zapłacenie Towarzystwu wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w przeciągu dni 14 „jego niesłusznie umotywowaną prośbą spowodowanych" kosztów [illegible] rekursu 12 zł. 66 ct. tudzież kosztów rekursu rewizyjnego 13 zł. 51 ct.

Orzeczenie swe uzasadnił c. k. sąd najwyższy w sposób następujący: „Kapitał ubezpieczony polisą ubezpieczenia na życie 2000 zł.,

...wającą na okaziciela, nie może być uważany żadną miarą za majątek spadkowy Leona K., gdyż tenże za życia swego nie mógł żadnej rości sobie pretensyi do kapitału tego; kapitał ten stał się wypłatnym dopiero z zajściem śmierci Leona K., towarzystwo ubezpieczeń nie tylko że uprawnionem, lecz także jest obowiązanem, wypłacić okazicielowi policy sumę, która stała się wypłatna, zwłaszcza że ubezpieczonemu za życia przysługa prawo zażądać podług swego upodobania policą zabezpieczenia na życie, a posiadacza policy uważać należy za jej właściciela (§. 1393 u. c.)."

Powyższe zasadnicze orzeczenie najwyższego trybunału sprawiedliwości jest ważnem dla szerokiego koła ubezpieczających w naszym kraju kapitały pośmiertne, gdyż orzeka ono, że polica życiowa na okaziciela jest bezwzględnie płatną tylko temuż okazicielowi. Usunie ono obawę, że po śmierci zabezpieczającego mogliby wierzyciele zabrać kapitał pośmiertny, przeznaczony n. p. na zapewnienie losu rodziny, gdy ta po śmierci zabezpieczającego ujrzy się bez środków utrzymania.

Z drugiej strony orzeczenie to powinno powstrzymać wierzycieli od wniesienia nieuzasadnionych podań egzekucyjnych o zapowiedzenie lub przyznanie na własność kapitałów pośmiertnych, które, nie doprowadzając do celu, narażają tylko petentów na wydatki i zwrot kosztów.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy.*) Dnia 9 czerwca, r. b.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·60, żyto 5·90 do 6·40, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·40 do 6·75, groch 7·— do 11·—, wyka 7·— do 8·—, rzepak 8·— do 9·50, lnianka 11·— do 14·—, koniczyna czerwona 30·— do 41·50, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka 35·— do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·85, żyto 6·— do 6·65, jęczmień browarny 5·15 do 6·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11.— do 14·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·60 do 8·60, żyto 5·30 do 5·75, jęczmień 5·— do 5·50, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·75, żyto 6·— do 6·60, jęczmień 5·35 do 6·—, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7.— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11·— do 13·50, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·40 do 8·55, żyto 5·75 do 6·10, jęczmień 5·25 do 5·75, owies 6·— do 6·65, groch 6·— do 10·—, wyka —·—, rzepak 9·— do 9·50, lnianka 11.— do 13·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka 35·— do 55·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 1.000 litr. prct. loco Lwów 23·— do 23·50.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

** Zjazd przedsiębiorców naftowych. W Gorlicach odbył się w dniu 6 czerwca zjazd okolicznych reprezentantów przemysłu naftowego, pod przewodnictwem p. Feliksa Łodzińskiego, na którem wysłuchano sprawozdania pana Augusta Goraýskiego, prezesa Towarzystwa naftowego, z zabiegów deputacyi, wysłanej do Wiednia z łona ostatniego zjazdu przemysłowców naftowych w Krakowie.

Na zjeździe tym postanowiono wzmocnić „deputacyę naftową", czuwającą w Wiedniu nad interesami przemysłu naftowego i polecono jej działać w myśl uchwał, orzekających, że podwyższenie cła od olejów ciężkich nie broni dostatecznie galicyjskiego przemysłu naftowego i że bez stosownego podniesienia cła od olejów lekkich, ułatwionem zostałoby wprowadzanie sztucznych surowców z jak największą szkodą olejów świetlonych, co na znaczniejsze jeszcze szkody mogłoby narazić krajowy przemysł i skarb państwa. W myśl uchwały o wzmocnieniu „deputacyi naftowej", powołani do niej zostali pp. Rogójski Feliks, Skrochowski ..., Goldhammer, Berkheim. Dr. Fedorowicz ..., hr. Roger Łubieński, Znamierowski Stanisław, Fank Albert, Dr. Skrochowski Ignacy, Kowiarski Walery, Wiśniowski Sygurt, Tomaszewicz Edward, Dembowski Władysław, Wohlfart, Postruski Klemens, Tesdik Franciszek, Biechoński Wojciech.

Kilku z tych panów pojechało już do Wiednia, inni podążą za nimi w najbliższym czasie.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi: komendanta fortecy w Krakowie generał-majora Drexlera, prezydenta sądu krajowego Uhla, podkomorzego hr. Lanckorońskiego, wiceprezydenta sądu krajowego Pogliesa, deputacyę stryjską, złożoną z podkomorzego barona Romaszkana, radnych miejskich dr. Popiela, dr. Fruchtmanna i deputowanego do Rady państwa Ottona Hausnera.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. Swą Małżonką wyjechał do Sibillenort pod Wrocławiem.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył przedwczoraj z Gleichenbergu do Gracu i został powitany na dworcu kolejowym przez Najd. Arcyksięcia Leopolda Salwatora i naczelników władz cywilnych i wojskowych.

Fremdenblatt pisze: Generał Jansky przybył do Wiednia dnia 7 b. m. i przedstawił się odpowiednio przepisom w Ministerstwie wojny.

Komisya wykonawcza prawicy Izby deputowanych odbyła przedwczoraj dłuższą naradę, na której jednakże, jak donoszą dzienniki, nie zapadła jeszcze ostateczna uchwała co do tego, czy taryfa cłowa ma być załatwioną na sesyi bieżącej. Komisya postanowiła pierwej przedsięwziąć dokładne obliczenie posłów prawicy, z których wielu już wyjechało z Wiednia celem przekonania się, czy wnioski większości mogą liczyć z pewnością na przyjęcie.

Według depeszy do *Polit. Corr.* z Rzymu, Najj. Pan przedłożył mu najuniżeńsze podanie arcybiskupa praskiego, hr. Schönborna, w sprawie zwolnienia popisowych alumnów *Collegium bohemicum* w Rzymie, od osobistego stawiania się na plac asenterunkowy, raczył zezwolić, aby wychowańcy tego kolegium nawet w razie zdolności do służby wojskowej, byli uwolnieni od obowiązku stawiania się osobiście przed komisyą asenterunkową. W przyjmowaniu odnośnych podań alumnów ma pośredniczyć c. k. ambasada przy Stolicy św.

Budapester Corr. donosi, iż taryfa cłowa, która przedwczoraj weszła na porządek dzienny obrad węgierskiej Izby deputowanych, zostanie przyjętą prawdopodobnie niezmiennie według przedłożenia rządowego.

Ks. arcybiskup Dinder przybył przedwczoraj do Poznania. Naprzeciw arcybiskupa wyjechało do granicy połączonych archidyecezyj dwóch kanoników. Na uroczystość intronizacyjną, która odbyła się wczoraj, zjechało się wielu obywateli z prowincyi.

Przedstawicielem pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych w komisyi dla wykupna majątków polskich, został mianowany tajny radca Tepper-Laski.

Hrabia Herbert Bismarck, który skutkiem zamianowania go sekretarzem stanu, był zniewolonym złożyć mandat do parlamentu niemieckiego, oświadczył, iż nie przyjmie ponownego wyboru.

Wskutek przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, rossyjska rada państwa przeznaczyła w roku bieżącym z sum kasy państwa rs. 220 000 na pobudowanie cerkwi prawosławnych w guberniach Królestwa polskiego (150.000) i w kraju północno-zachodnim (70.000).

W Petersburgu odbyła się narada miejscowych fabrykantów, mająca na celu faktyczne załatwienie sprawy ubezpieczenia robotników. Zebranie pomiędzy innemi zadecydowało znieść się z pozamiejscowymi fabrykantami i udać się do ministerstwa skarbu z prośbą o bezzwłoczne załatwienie tej sprawy.

Skupczyna serbska zbierze się w Niszu pomiędzy 15 i 20 b. m.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Belgradu, iż królowa Natalia w towarzystwie królewicza Aleksandra wyjedzie w ciągu lata do węgierskiego zdrojowiska w Szliacs, a następnie uda się do jednego ze zdrojowisk austryackich.

Według depeszy z Konstantynopola, w najbliższym już czasie nastąpi podpisanie serbsko-tureckiej konwencyi konsularnej.

Bułgarskie zgromadzenie narodowe zbierze się d. 14 b. m. Ceremonii otwarcia dopełni sam książę Aleksander.

Ostatnie wiadomości z Paryża brzmią dość niepomyślnie dla gabinetu Freycineta. Jeżeli oportuniści, choćby nie wszyscy, zechcą poprzeć wniosek członków skrajnych, rewindykujący projekt dawny Floqueta o bezwarunkowem wydaleniu wszystkich członków rodzin niegdyś panujących, to p. Freycinet poda się do dymisyi. Dziś mają istnieć usiłowania, ażeby dyskusyę odroczyć do jutra i mieć możność porozumienia się przed walną kampanią w Izbie.

Temps wyraża się z oburzeniem o dyskusyi nad wydaleniem, pisząc, że nigdy jeszcze czasu, poświęconego na rozprawy parlamentarne, nie marnowano z taką lekkomyślnością. Połowę sesyi prawie zmarnowano nad kwestyą bezprzedmiotową, gdyż republice nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Druga połowa minie także bezpożytecznie, gdyż aprobata senatu jest wątpliwą, i doprowadzić może do zatargu pomiędzy obu Izbami

Według doniesień z Rzymu, po skonstatowaniu dwóch nagłych wypadków śmierci we Florencyi, badania bliższe stanowczo przeczą, żeby wypadki te były skutkiem epidemii cholerycznej. Ogólny stan sanitarny we Florencyi nie pozostawia nic do życzenia.

W Rzymie obchodzony był urzędowanie i uroczyście w niedzielę 25 letni jubileusz konstytucyi nowego królestwa i proklamacyi Rzymu stolicą Włoch, przyczem wmurowano na Kapitolu pamiątkową tablicę marmurową. Wieczorem spalone zostały ze zamku Anioła sztuczne ognie przy wielkim udziale publiczności. Porządek panował wzorowy. W tymże dniu, jako dniu śmierci Cavoura, odbyło przeszło 20.000 osób z Turynu wycieczkę do Santena, gdzie się znajduje grobowiec Cavoura.

Z Brukseli donoszą, że świadkowie zawezwani w sprawie katechizmu ludowego, którego autor Defuisseaux stawał przed sądem, zeznali pod przysięgą, że to dziełko przyczyniło się w prowincyi leodyjskiej do wzburzenia umysłów. Defuisseaux, pomimo obrony dwóch adwokatów, którzy starali się akcyę jego przedstawić, jako skierowaną do propagandy wyborów powszechnych, uznany został przez sąd przysięgłych winnym. Uwolniono go natomiast od zarzutu obrazy majestatu, a wyrok zapadł na pół roku więzienia i 300 franków grzywny. Sąd wydał zarazem polecenie bezzwłocznego wykonania kary, gdyż skazany raz już zdołał ujść przed wymiarem kary, umknąwszy za granicę. — W Gandawie skazany został przywódca robotników Anseele, także na pół roku więzienia.

Z Londynu donoszą, że Gladstone prawdopodobnie jutro na posiedzeniu najbliższem po odrzuceniu bilu irlandzkiego, zawiadomi Izbę o rozwiązaniu parlamentu. Przed ostatecznem głosowaniem, znanem już z telegramów, wywołało sensacyę oświadczenie Parnella, który rzekł, że torysowie przed ostatniemi powszechnemi wyborami, obiecywali za poparcie nie tylko autonomię Irlandyi, ale i cła ochronne dla przemysłu irlandzkiego. W końcu zaś dodał, że stronnictwo irlandzkie ma pewność, iż od nowej Izby otrzyma daleko większe ustępstwa, niż te, których teraz Izba nie chciała uchwalić według projektu Gladstona.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najjaśniejsza Pani, wraz z Najdost. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą, wyjedzie w przyszłym tygodniu z Feldaffing do Gastein, a z początkiem lipca do Ischl.

Wiedeń, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer przedsięweźmie podróż inspekcyjną do Czech.

Wiedeń, 9go czerwca. *Armee-Verordnungsblatt* ogłasza następujące Najwyższe pismo odręczne do Najd. Arcyksięcia Albrechta: Ze zwykłem, pełnem zaparcia poświęceniem i niezmordowaną gorliwością odbyłeś Wasza Miłość ostatniemi czasy uciążliwe podróże po Bośnii i Hercegowinie i przez to zaskarbiłeś sobie ponowne prawa do Mojej wdzięczności. Złożone Mi przez Waszą Wysokość raporta o stosunkach i duchu rozlokowanych tam wojsk, o ich wyćwiczeniu oraz działalności tak na czysto militarnem, jak cywilizacyjnem polu, napełniły Mnie wysokiem zadowoleniem. Korpus XV, reprezentując w swoim składzie całe wojsko, działa w sposób najgodniejszy w duchu prastarej i wypróbowanej tradycyi armii, która wśród wszelkich okoliczności z niezwykłą wiernością dla swych obowiązków i zaparciem, utrzymuje na wyżynach powagę Tronu i Monarchii, a także w przyszłości odpowie godnie swemu wysokiemu przeznaczeniu. Schönbrunn, dnia 7 czerwca 1886.

Kraków, 9 czerwca. (*Tel. pryw.*) Po posiedzeniu jubileuszowem nadeszło jeszcze wiele telegramów gratulacyjnych, między innemi od J. E. Ministra Dunajewskiego. Obiad na cześć Jubilatów towarzystwa ubezpieczeń w sali strzeleckiej wypadł świetnie. Uczestników przeszło 300. Pierwszy toast wzniósł prezes Starowieyski na cześć Najj. Pana, pod którego Berłem używamy swobód narodowościowych i wyznaniowych, możemy pielęgnować nasz język i nasze tradycye narodowe, i rozwijać się według naszych potrzeb. Niech Bóg błogosławi wysokim zamiarom Najj. Monarchy dla dobra ludów Jego berłu podległych i dla sławy Najw. Domu. Toast wychylono z zapałem, a muzyka wojskowa odegrała hymn ludowy. Po przemówieniu J. E. Pana Namiestnika na cześć towarzystwa i jego prezesa, Marszałek wzniósł zdrowie jubilatów, Dembowski zdrowie p. Namiestnika, Polanowski zdrowie p. Marszałka. Artur hr. Potocki wzniósł w ręce komenderującego ks. Windischgrätza toast na cześć armii, zaznaczając, iż czem więcej autonomia krajów się rozwija i doskonali, tem bardziej wzrasta obowiązek szanowania tego co jest wspólną własnością, wspólną siłą i potęgą całej Monarchii i tem więcej zależy na utrzymaniu lub wzmocnieniu armii. Ks. Windischgrätz pił zdrowie nieczynnej rezerwy i landwery, która w razie potrzeby, powołana przez Najj. Pana, złączy się z armią czynną na placu boju i po bohatersku bronić będzie całości Państwa. Ks. Sapieha pił zdrowie duchowieństwa, Hr. Cieszkowski Delegatów towarzystwa i obywatelstwa, Geisler Rady nadzorczej, Straszewski urzędników Towarzystwa, a ks. arcybiskup Issakowicz wzniósł toast „kochajmy się". Gmach Towarzystwa ubezpieczeń był wieczór rzęsiście iluminowany.

Wiedeń, 9 czerwca. Izba deputowanych przystąpiła do obrad szczegółowych nad projektem ustawy antisocyalistycznej. W ciągu dyskusyi uczyniono z kilku stron do § 1 odmienne wnioski tej treści, ażeby zamiast: „dążności socyalistyczne" użyć słów: „dążności anarchistyczne", a dalej, ażeby ustawa obowiązywała nie 5 lat, lecz tylko 3 lata. Izba 149 głosami przeciw 139 głosom przyjęła wniosek dep. Lienbachera co do odesłania całego przedłożenia napowrót do komisyi, która z największym możliwym pospiechem ma się zastanowić nad powyższemi odmiennemi wnioskami.

W ciągu dyskusyi oświadczył p. Minister Prażak, że Rząd chciał pierwotnie termin obowiązywania ustawy określić na tak długo, jak długo okaże się tego potrzeba, ale przychylił się w końcu do wniosku, iż ustawa ma obowiązywać 5 lat. Wobec przymusowego położenia (z uwagi na to, że do uchwalenia tej ustawy potrzeba większości $^2/_3$ głosów), wreszcie również Rząd pod rozwagę wniosek, co do obowiązywania także ustawy tylko przez przeciąg 2 lat. Następnie odparł pan Minister kilka uwag deputowanych dr. Herbsta i Neuwirtha, głównie zaś elokubracye deputowanego Kronawettera, skiero-

wane przeciw policyi, której należy się tylko podzięka za to, iż zapobiegła wielkiemu nieszczęściu. W końcu uprasżał pan Minister Izbę, ażeby przyjęła wniosek deputowanego Lienbachera.

Izba przyjęła następnie preliminarz funduszów melioracyjnych, bez zmiany, według wniosku komisyi.

Po załatwieniu tych spraw zamknięto posiedzenie. Na porządku dziennym następnego posiedzenia, które wyznaczono na dzisiaj, d. 9 b. m. postawiono sprawę taryfy cłowej.

Dep. Magg z uwagi na to, że sprawozdanie tyczące się taryfy cłowej zostało deputowanym rozdane dopiero przed 24 godzinami, a dalej z uwagi na ważność przedmiotu, zaproponował, ażeby prezydent sprawę taryfy cłowej położył na porządek dzienny czwartkowego posiedzenia.

Przy imiennem głosowaniu odrzucono wniosek dep. Magga 152 głosami przeciw 133 głosom.

Peszt, 9 czerwca. Wieczorem ponownie poczęły zbierać się tłumy złożone przeważnie z robotników i pospólstwa, demonstrując przed mieszkaniem deputowanego skrajnej lewicy Ugroma, który wzywał do spokoju. Tłum pociągnął ztąd na inną ulicę, gdzie prowokowana wybrykami konna policya, wystąpiła przeciw ekscedentom. Pospólstwo rozprószyło się, a uciekając wybijało okna i przewracało latarnie gazowe. Pomimo kilkokrotnego wezwania ze strony policyi do rozejścia się, tłum począł zbierać się na nowo, a gdy interwencya policyi okazała się bezskuteczną, wystąpiły dwie kompanie piechoty zarekwirowane z pobliskich koszar. Pospólstwo pociągnęło teraz ku koszarom policyi i obrzuciła policyantów kamieniami. Patrole policyjne przeciągają ulicami miasta i rozpędzają gromady ekscedentów. Policya i wojsko biwakują na ulicach. Przedsięwzięto liczne aresztowania. Kilku policyantów raniono. Oprócz wybicia niezliczonej liczby szyb, tudzież obalenia kilkunastu latarni, nie zaszły żadne groźniejsze wypadki. Studenci nie brali udziału w demonstracyach.

Budapeszt, 9 czerwca. Pogrzeb tapicera Prachtlera, który zginął podczas demonstracyj, odbył się spokojnie, tak, że nie potrzeba było wzywać interwencyi policyi.

Budapeszt, 9go czerwca. Izba niższa prowadziła wczoraj dalej rozprawę nad taryfą cłową. Dep. Enyedy przedłożył rezolucyę zmierzającą do utworzenia odrębnego terytoryum cłowego. Dep. Apponyi zaproponował ażeby Izba wezwała Rząd, iżby po rokowaniach ponownych, wniósł nowe przedłożenie.

Monachium, 9 czerwca. Przedwczoraj, u księcia Leopolda odbyła się konferencya wszystkich ministrów państwowych, która trwała całą godzinę.

Berlin, 9 czerwca. Izba Panów przyjęła bez zmiany ustawę co do obsadzenia posad nauczycieli w wschodnich prowincyach i ustawę o opłacaniu podatków komunalnych przez oficerów.

Berlin, 9 czerwca .(*Tel. pryw.*) *Vossische Ztg.* rozpowszechnia niepomyślne wiadomości o stanie zdrowia króla bawarskiego.

Poznań, 9 czerwca. Intronizacya arcybiskupa Dindera odbyła się przy bardzo znacznym udziale polskiej szlachty i ludności. Po uroczystościach kościelnych wygłosił ks. arcybiskup mowę w języku polskim. w której zaznaczył, że z ciężkiem sercem przyjął odpowiedzialne stanowisko, ale liczy na współudział duchowieństwa i na poparcie ludu.

Sofia, 9 czerwca. Książę bułgarski powrócił dziś do stolicy.

Belgrad, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) W obozie stronnictwa radykalnego nastąpiło zupełne rozdwojenie.

Petersburg, 9 czerwca. *Journal de St. Petersbourg* oświadcza, iż relacye o spisku w Bourgas uknutym rzekomo przeciw życiu ks. Aleksandra Bułgarskiego są prostym wymysłem dla celów wyborczych.

Bruksella, 9 czerwca. Ostateczny rezultat głosowania jest następujący: Liberalni stracili 11 miejsc. W nowej Izbie zasiada 97 katolików i 41 liberalnych

Paryż, 9 czerwca. Rada ministeryalna uchwaliła odrzucić przyjęty przez komisyę projekt ustawy co do powszechnej banicyi książąt krwi.

Paryż, 9 czerwca. W Izbie deputowanych Pelletan odczytał sprawozdanie o ogólnem wydaleniu książąt krwi. Rozprawy nad tym przedmiotem odbędą się we czwartek.

Rzym, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Ojciec św. ofiaruje „złotą różę“ królowej hiszpańskiej. Poświęconą różę przywiezie królowej legat papieski na Zielone Święta.

Zapowiedziany jest nowy list pasterski Ojca św. w kwestyi socyalnej.

Londyn, 9 czerwca. W kołach parlamentarnych panuje przekonanie, iż wobec znacznej większości przeciwnej irlandzkiemu bilowi administracyjnemu zanosi się nie na rozwiązanie parlamentu lecz na dymisyę gabinetu. Z wyjątkiem *Daily News* wszystkie wczorajsze dzienniki poranne wypowiadają wielkie zadowolenie z powodu odrzucenia bilu. *Daily News* dowiaduje się, iż p. Gladstone starać sie ma bezzwłocznie o sankcyę królowej dla rozwiązania parlamentu.

Londyn, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Rada ministeryalna uchwaliła rozwiązać parlament. Sytuacya w Irlandyi jest bardzo naprężoną.

Londyn, 9 czerwca, Izba lordów przyjęła wniosek Kimberleya, aby z powodu przedwczorajszych wypadków w Izbie gmin, odroczyć się do czwartku i następnie dopiero oznaczyć termin feryj Zielonych świątek.

Londyn, 9 czerwca. Do *Biura Reutera* telegrafują z Sidney: Gubernator Nowej południowej Walii otrzymał depeszę konsula brytyjskiego, wzywającą go wrzekomo do obsadzenia Nowych Hybrydów.

Londyn, 9 czerwca. Z wiarogodnej strony zapewniają, że gabinet uchwalił doradzić królowej rozwiązanie parlamentu. Królowa oczekiwaną jest tutaj dzisiaj wieczorem. Podobno kilku ministrów miało przemawiać za tem, aby gabinet podał się do dymisyi. Gladstone jednak oświadczył się za rozwiązaniem, na co ostatecznie zgodzili się także inni ministrowie.

Katania, 9 czerwca. Wybuch Etny ustał. Mieszkańcy będą mogli już dzisiaj powrócić do Nicolosi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 czerwca 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 22·70 Węg. akcye kredyt. 290·—, Akcye anglo-austr 116·—, Akcye banku Union 73 60, Akcye kolei Karola Ludwika 204 —, Akcye kolei północnej 236·80, Akcye kolei północnej 116·— Akcye kolei Alföld 192 25, Akcye kolei Elżbiety —·—, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 228.25 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·— Wiedeńskie losy 125·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 69 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 124·80, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·55, Akcye związkowego banku —·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej 240.20, Rubel papierowy 1·23·85 Węgierskie losy 120·—, Marka niemiecka —·— kolej Karola Ludwika —·— Usposobienie spokojne

Wiedeń, 8 czerwca 1886, godzina 5 minut 25. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 9 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282 60, Anglo-Austr. 115·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 201·80, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 96 25, 6% listy zastawne banku krajowego 95 —, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 10 01·— Rubel papierowy 1·23·50 Usposobienie mocne

Telegramy zbożowe z dnia 8 czerwca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·— do —·— zł. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—, okowita per 10.000 litr procent 25.62·— do 25.87 zł. m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus — — kukurudza —·—, Kolonia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·62 do zł., 7.68 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 146·— do —·—, —.—m. spirytus 36·40 rzepakowy olej —·— fr. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·25, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·— Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Hotel Europejski. Pp. A Strzelecki ze Snieszkowa, D. Pogłodowski z Jadwięgi, hr. Henneberg z Czerniowiec. M Zaleska z Rossyi

---

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 8 czerwca 1886.

	płacą walutą austr. złr	ct	żądają złr	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	[illegible]	—	206	
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	[illegible]7	—	230	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	286	—	291	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	90	101	90
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	90	101	90
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	75	93	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	–	97	--
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	--
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	—
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	96	10	06
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ papierowy	1	22½	1	24½
100 marek niemieckich	61	60	62	--
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 7 czerwca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listop ad	85.30	85.45
luty-sierpień	85.30	85.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.85	86.—
kwiecień-październik	85·85	85.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.75	130 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.--	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168 25	168.75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.—	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.—	117.20
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.70
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.--	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.40
Węgier	105.20	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116 25	116.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.40	282.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	538.—	542.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	— —	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.—	222.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	885.—	886.25
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	416.—	418.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.75	243.25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2368	2372
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.75	204.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	228.—	228.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242.75	243.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.—	116.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.75	180.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.30
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100 75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	--.—	— —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.--	95.50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.10	101 70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.10	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.15	103.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.—	101.30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	102.--
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.25	103.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.75	99.15
„ „ po 100 zł. w. a.	118.25	118·50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.25	101.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.30	100.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	93.10	93·40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	102..—	102·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176 25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	44.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48 25	48.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.90	14.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9 30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	70.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	43.—	43.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.35	126.60
Paryż za 100 fr.	49.97.50	50.15

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.90.—	5.92.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.01.—	10.03.—
Rossyjski imperyał	10.29.—	10.31.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 8 czerwca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	30
„ „ „ w srebrze	85	80
Renta w złocie	[illegible]	70
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]	—
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	—
„ „ kredytowego	[illegible]	90
Londyn	[illegible]	25
Srebro		
Napoleondor	10	00½
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	90

Księgi gruntowe.

L. 12332. (4026 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu wzywa tych wszystkich, którzyby przez żądanie c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie o wpisanie nowo nabytych przestrzeni gruntowych z części parcel l. kat. 1952/2 1953, 1955 i 1958|1 w gminie Wistowa w powiecie Kałuskim położonych, do wykazu hipotecznegok sięgı kolejowej Arcyksięcia Albrechta, — w swych prawach rzeczowych pokrzywdzonymi się być mniemali, aby swoje rzekome prawa najpóźniej do końca czerwca 1886 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu zgłosili, — inaczej milczenie tychże za przyzwolenie na wcielenie i wpisanie powyższych przestrzeni gruntowych do księgi kolejowej jako wolnych od wszelkich ciężarów hipotecznych, uważanem będzie.

Prawa rzeczowe które dopiero w dniu wywieszenia edyktu w budynku sądowym t. j. dnia 14 kwietnia 1886 lub też później na nowonabytych przez kolej gruntowych przeciw poprzednim właścicielom tych gruntów do księgi kolejowej, prawa te tylko w tym razie będą miały wskutek, jeżeliby wpisanie odnośnych przestrzeni gruntowych do księgi kolejowej nie nastąpiło.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 15 lutego 1886.

Kuratele.

L. 3575. (3991 2—3)

Antoni Głąb z Muniny uznany marnotrawcą ...

...uratorem K... M...owicz z ...

L. 3429.

Dla Wasy... Lisowiec z powo... przyzwoleniem ck. sądu ...opolskiego pod kuratelą wzię... wiono kuratorem Stefana Mułyka wło... z Lisowiec.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste, dnia 15 maja 1886.

L. 5244. (3917 2—3)

Niniejszem edyktem wiadomem się czyni że Jana Orszulaka z Hałenowa za marnotrawcę uznano a kuratorem dla niego Michała Głuszka z Hałenowa ustanowiono.

Biała, dnia 21 maja 1886.

L. 3180. (4082 2—3)

Na zasadzie uchwały ck. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13 maja 1886 l. 3809 uznano Jana Koziorza ze Sokołowa za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Franciszka Koziarza.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów, dnia 21 maja 1886.

Upadłości.

L. 25721. (4013 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p położony majątek Gersona Jassera właściciela zaprotokołowanej firmy Gerson Ber Jasser handel towarami korzennemi we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. radcy sądu krajowego Theodorowiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Szymona Fläschuera wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 15 czerwca 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 3 lipca 1886 i podać ją na terminie na dzień 3 sierpnia 1886 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie. Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, 1 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 27257. (3926 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w jasielskim okręgu budowniczym na trzyletni okres czasu t j. w latach 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w c. k. starostwie w Jaśle na dniu 12 czerwca 1886 publiczna licytacya ofertowa:

Dostawa mająca być zabezpieczoną wynosi na rok 1887:

a) na trakcie dukielskim 3900 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 5754 zł. 80 ct.

b) na trakcie podtatrzańskim 3810 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 5633 zł. 35 ct.

c) na trakcie przemyskim 470 metr. sześć. w kwocie fissalnej 878 zł. 10 ct.

d) na trakcie zakluczyńskim 650 metr. sześć. w kwocie fiskalnej 1082 zł. 60. ct.

Razem 8830 metr. sześć. w c nie fiskalnej 13.348 zł. 85. ct.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w wymienionym c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają ... wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie... cyframi ale także literami.

Oferty nieułożone według wzoru w ...dą uwzględnione.

... miestnictwa.

... 1886.

L. ...44... (... ...—3)

W tut. sądzie ... nie 10 rano w dniach 2 s... śnia 1886 powyżej ceny szacu... dnia 11 października 1886. nawet ... takowej, licytacya $^2/_4$ części ciała hipo... wyk. hip. 172 gminy katastralnej ... objętego na rzecz Katarzyny z Nowako... Saferna pto 250 zł. zpn.

Cena wywołania 325 zł.

Wadyum 33 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Lorię w Wadowicach.

Andrychów, 5 kwietnia 1886.

L. 3335. (3994 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 15 czerwca i 21 lipca 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Michała i Ahafii Lipeckich pod lk. 46 rep. 24 w Woli Chlipelskiej na zaspokojenie dłużnej przez nich Zakładowi kredytow. włościańskiemu w likwidacyi kwoty 200 zł., względnie 146 zł. 6 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie, w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowcnych na 21 lipca 1886 o godzinie 4 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków, przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 600 zł.

Zakład 60 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub nieleżycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. Wiktora Krókowskiego.

Mościska, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 135. (3990 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że o godz. 10 rano w dniach 1go lipca i 2 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś 2 września 1886 nawet poniżej takowej odbędzie się licytacya realności l. 118 według wyk. hip. 227 gminy Jaktorów spadkobierców śp. Wasyla Rybaka własnej, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach r 131 zł. 6 ct. zpn.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 21 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 2 września 1886 o godz. 3 po południu.

Gliniany, 31 marca 1886.

L. 3152. (3717 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Majera Rappaporta w kwocie 3400 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 21 czerwca, 21 lipca i 20 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności Maryi Gostyńskiej własnej, w Podszumlańcach położonej, wykazem hipotecznym l. 201 objętej.

Cena wywołania wynosi 3395 zł. wadyum 340 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są złożone w sądzie do przejrzenia. A dla wierzycieli tych, którzyby po dniu 27 lutego 1886, jako dniu wystawienia wypisu hipotecznego, prawa zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego, c. k. notaryusza w Bursztynie kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 3831. (3693 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 2000 zł., względnie resztującego kapitału pożyczkowego, odbędzie się dnia 22 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 135 w Tarnowie położonej, wedle dom. 27 pag. 100 n 21 haer., do dłużników Manelego Plachty i Freudy Małki Plachtowej należącej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 4200 zł. przy ... pożyczki jako wartość hipoteki ... ...daż jednak za jakąkolwiekbądź ... na... ...iej ceny wywołania nastąpi.

O t... ...ny obie, c. k. urząd podatko... ... k. Prokuratoryą skarbu we Lwowie ... Skarbu, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki tej realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dra Steca.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 28 marca 18886.

L. 589. (3669 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi wysokiego Skarbu w kwocie 64 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 2, dnia 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10tej przed południem, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 1214 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym Nr. 299 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody, własnej dłużniczki Debory Jutty 2 im. Eisenbruch.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 2.606 złr. 25 ct. w. a., wadyum wynosi 260 zł. 60 ct. w. a.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także poniżej takowej, najwięcej oferującemu, lecz tylko za taką cenę, którąby wszystkie wierzytelności na niej zahipotekowane, pokryte zostały.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt ocenienia i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze. Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 2 sierpnia 1886 godz. 4 po południu. Wierzyciele którzy hipotekę nabyli po dniu 18 października 1884, lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora dra Ornsteina w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 28 lutego 1886.

L. 3276. (4099 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 24 rat po 12 zł., jednej raty 12 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 22 czerwca 1886 o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 subrep. 39 w Lipowcu położonej, Dmytra i Maryanny Nabudów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Zakład zaś 20 zł. aw.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów 21 maja 1886.

L. 9056. (4016 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności austro-węgierskiego banku w kwotach 5429 zł. 28 ct, 8 zł. 28 ct. i 5371 zł. 99 ct. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tutejszego sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod licz. 49 dz. I. w Krakowie p. Jana Kantego Hessa własnej na dniu 12 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 31000zł. wal. austr.

Wadyum zaś 3100 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania a na trzecim terminie będzie sprzedaną i poniżej wywołania lecz nie niżej kwoty 20000 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyi w t. s. registraturze przejrzaną być może.

O tej licytacyi zostają zawiadomieni wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 10 kwietnia 1886 hipotekę na tej realności nabyli lub którymby uchwała ta z jakiegokolwiek powodu nie była doręczoną, do rąk ustanowionego kuratora p. adw. dr. Michała Koya i przez edykta.

Kraków, 7 maja 1886.

L. 6460. (4022 2—3)

Dnia 19 lipca, 16 sierpnia, 17 września 1886 sprzedaną będzie przymusowo, zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie realność Wasyla Kłowaka wedle wyk. hip. 72 księgi gruntowej gminy Medwedowce własna, celem ściągnięcia pretensyi Hersza Judy Bauera w kwocie 110 zł.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków do przejrzenia w registraturze

Kuratorem niewadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Hubrich w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 30 lipca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. z4971. (3973 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że na prośbę Eugeniusza Marjana Władysława Brodzkiego dozwolono uchwałą z 29 maja 1886 l. 24971 wykreślenie jako bezprzedmiotowej adnotacyi uwidocznionej w poz. 5 karty B wykazu hip. l. 237 majętności Borki małe tej treści, iż Eugeniuszowi Brodzkiomu, junior, ustanowionemu spadkobiercy Eugeniusza Brodzkiego „senior" wrazie gdyby tenże bez pozostawienia męskiego potomstwa pomarł względem dóbr Borki małe jego brata Juliusza Brodzkiego, a w razie gdyby i ten bez pozostawienia męskiego potomstwa zmarł, Henryka Brodzkiego w podobnym wypadku Ignacego Brodzkiego a w braku piastunów imienia Brodzkich albo Brockich familię Bronikowskich i Malinowskich się substytuuje.

Celem doręczenia powołanej uchwały dla niewiadomego z życia imienia i miejsca pobytu męskiego postomstwa Eugeniusza, Juliana, Henryka, Ignacego Brodzkich tudzież imienników i członków rodziny Brodzkich vel Brockich, Bronikowskich i Malinowskich, ustanowiono kuratorem ad actum adw. dra Henryka Szydłowskiego.

Wzywa się zatem powtórnie osoby interesowane, aby do ochrony swych praw służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 9305. (3963 1—3)

Bronisław Nowiński, mianowany c. k. notaryuszem w Leżajsku, po wykonaniu w dniu 19 maja 1886 przysięgi dla c. k. notaryuszy przepisanej, zostaje upoważnionym do objęcia urzędu swego. Co się do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie.

Kraków, dnia 25 maja 1886.

L. 2796. (4107 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące podaje do powszechnej wiadomości, iż udzielił c. k. notaryuszowi w Łące p. Włodzimierzowi Krynickiemu ogólną delegacyę do sporządzania aktów pośmiertnych i spadkowych po osobach zmarłych w okręgu tegoż sądu.

Łąka, dnia 5 czerwca 1886.

Licytacye.

L. 2633. (4056 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie, a to 16 rat po 6 złr. i t. d. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1886 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod n. 53 w Brzskiejwoli w.h. l. 62 tejże gminy objętej, a Ilka Kozy po Pawle własnej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ragistraturze.

Leżajsk, 24 kwietnia 1886.

L. 7004. (4055 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt. włość. we Lwowie w kwocie 100 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1886 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 125 w Brzyskiejwoli położonej, spadkobierców Michała Radaja własnej, na 200 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 20 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 11 maja 1886.

L. 2632. (4057 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie i to 10 rat pożyczkowych po 3 złr. od dnia 1 lutego 1883 począwszy zapadłych z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1886 o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod nk. 161 w Brzyskowoli położonej, a Szymona Górnego własnej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 27 kwietnia 1886.

L. 3804. (4058 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jana Macha od Macieja Jaskuły wywalczonej w kwocie 41 złr. 25 ct. w. a. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 9 lipca, 10 sierpnia i 10 września 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności gruntowej w Biedaczowie położonej. dłużnika własnej.

Cena wywołania 650 złr.

Wadyum 65 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 28 kwietnia 1886.

L. 766. (4059 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi i Franciszce Baranom pto 18 rat po 18 złr. z pn., przedsięweźmie dnia 12 lipca, 16 sierpnia i 20 września 1886, o godz. 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 157 ks. gr. gminy Chechły objętej, dłużników własnej.

Cena wywołania 1600 złr.

Wadyum 160 złr.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach, do warunków sprzedaż ułatwiających, wyznaczono termin na dzień 11 października 1886 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Jan Maré z Checheł

Ropczyce, dnia 22 lutego 1886.

L. 581. (4060 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 16 sierpnia, 20 września i 25 października 1886, odbędzie się tu licytacya gospodarstwa gruntowego pod n k. 26 w Purbji, Konstantego Mastalirczyka własnego, celem zaspokojenia wierzytelności Schmita Abrahama w kwocie 141 złr. 46 $^{1}/_{10}$ ct.

Ceną wywołania jest kwota 482 złr.

Wadyum wynosi 48 złr. 20 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, przejrzeć można w t. s. registraturze.

Rozwadów 30 kwietnia 1886.

L. 1682 (3711 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. galic. akcyjnego banku hypotecznego we Lwowie przeciw Jossiowi Hochbergowi i Lei Kleinfeld pto 149 złr. 10 ct. i 149 złr. 10 ct. aw. z pn., zawiadamia niniejszym edyktem chęć kupienia mających, że rozpisał publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 231/12 m w Brzeżanach położonej, wedle Dom. II. pag. 182 T. V pag 3 n. 7 i 8 haer. dłużników Jossla Hochberga i Lei Kleinfeld własnej i wyznaczył w tym celu w budynku sądowym w sali obrad n. 12 odbyć się mające trzy termina, mianowicie na dzień 15 czerwca, 12 lipca i 2 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 3 po południu, przy których rzeczona realność poniżej ceny wywołania 7000 złr. sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. sumę 700 złr. i złożone być może bądź w gotówce, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. tow. kredyt. ziem., c. k. uprz. galic. akc. banku hipot., lub austro-węgierskiego banku.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne, obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Gdyby realność rzeczona w powyższych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 4 sierpnia 1886 godz. 4 po południu w sali obrad n. 12 z tem oznajmieniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych i ekstrakt tabularny sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O treści tej uchwały uwiadamia się strony i wierzycieli wiadomych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli, którzyby po dniu 4 lutego 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale nie, albo też wcześnie doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego dla nich kuratora w osobie dra Schätzla adw. w Brzeżanach i niniejszym edyktem.

Brzeżany, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 1752. (4049 2—3)

W dniach 15 lipca, 12 sierpnia i 16 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności, Antoniego Łańusza pod lk. 193$^{3}/_{4}$ w Dolinie położonej, na ściągnięcie wierzytelności Ludwiki Orzechowskiej w kwocie 300 zł. zpn.

Cena szacunkowa oraz wywołania 440 zł.

Wadyum 44 zł.

Sprzedaż tej realności nastąpi na powyższych trzech terminach tylko za lub wyżej ceny, któraby wystarczyła na zaspokojenie wszystkich na tej realności ciążących długów.

W razie nieuzyskania takiej ceny odbędzie się dnia 16 września 1886 o godzinie 4 po południu rozprawa z wierzycielami celem ułożenia warunków lżejszych.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Dolina, 1 maja 1886.

L. 9695 (4048 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 5 lipca i 9 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 września 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 24 według wykaz. hip. l. 24 gminy katastralnej Targanice, Jana Osowskiego własnej, na rzecz stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Andrychowie pto 600 zł z pn.

Cena wywołania 3086 zł. 50 ct.

Wadyum 308 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Iwańskiego w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów, 7 marca 1886.

L. 7261 (4052 2—3)

W dniach 14 lipca i 18 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutej. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 61 w Krościenku niżnem położonej, według rejestru gruntowego tej gminy, dłużnika Szymona Lenieka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Sobestyana Habrata pto 50 zł. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł

Zakład 30 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 22 września 1886 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registratnrze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno 29 grudnia 1885.

L. 1898 (4053 2—3)

W dniach 17 lipca i 11 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 252 w Krośnie położonej, według wykazu hip. l. 259 dłużnika Władysława Jaźwieckiego na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Grüna pto 85 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 15 września 1886 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna.

C. k. sąd powiatowy

Krosno 22 marca 1886.

L. 1497. (4054 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności małoletniego Błażeja Frydrycha w kwocie 185 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 13 lipca i 17 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 76 w Targowiskach, przedtem Józefa Skwary, a obecnie wedle wykazu hip. l. 302 Anny z Lorenców Skwara własnej.

Sprzedaż odbędzie się tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej 45 zł. za złożeniem 10 prc. poręcznego.

Do ułożenia warunków przystępniejszych wyznacza się termin na 21 września 1886 o godz. 10 rano.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. aktach.

O tem zawiadamia się interesowanych niewiadomych wierzycieli, zaś do rąk kuratora Alojzego Pietrzyckiego w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.

Krosno 31 marca 1885.

L. 12976. (4093 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie 8 rat po 24 zł. 14 ct. i resztującej sumy 361 zł. 23 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 49 st. 65 n. suprep. 116 w Podhorcach położonej, dłużnika Łucia Tiyndeja własnej, w tutej. ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia:

I. 1 września,

II 11 października,

III. 2 listopada 1886

każdym razem o 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 30 stycznia 1886.

L. 7577 (4091 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 490 zł. wa z pn. przymusowa sprzedaż nietabularnej realności pod nr. konsk. 55 subr. 54 w Wierzchni położonej, dłużników Stefana i Danyły Melnyków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia

I. 31 sierpnia,

II. 28 września,

III. 29 października 1886

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 900 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 31 grudnia 1885.

L. 6846. (4092 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie 15 rat po 48 zł. i resztującej sumy 135 zł. 85 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 63 suprep. w Podhorkach położonej, dłużników Samuela Hersza i Goldy Zormonitzer własnej, na rzecz ck. uprz. zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia

I. 31 sierpnia,

II. 28 września,

III. 29 października 1886

każdym razem o 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1560 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 31 grudnia 1885.

L. 457. (4090 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 104 zł. 92 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 7 subrep. 12 w Rypiance położonej, dłużnika Izydora Iwaśków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

I. 1 września,

II. 11 października,

III. 2 listopada 1886

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, 31 stycznia 1886.

L. 5913. (4077 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 341 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. banku hipotecznego we Lwowie w tutejszym c. k. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 3 Jana Durbacza, lwh. 87, Wolfa Apte i lwh. 107 Piotra i Maryanny Madejów własnej, gm. kat. Majkowice stare w 3 terminach, mianowicie dnia 6 lipca, 2 sierpnia i 6 września 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 448 zł. aw.

Bochnia, 7 maja 1886.

L. 4386. (4078 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. odbędzie się na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie w 3 terminach a mianowicie dnia 8 lipca, 12 sierpnia i 16 września każdym razem o 10 godz. rano przymusowa licytacya połowy realności wyk. hip. l. 49 gm. kat. Dąbrowica objętej, Jana Jelonka własnej, pod l. 49 w Podegrodziu w powiecie bocheńskim położonej.

Cena wywołania wynosi 540 zł.

Wadyum 54 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. Serafiński.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi mogą być w tut. registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia 3 kwietnia 1886.

L. 1330. (4079 2—3)

W dniach 12 lipca, 9 sierpnia i 6 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. gminy Klikuszowa objętej, dawniej Jakóba Kurasia, dzisiaj Bartłomieja Trutego i Maryanny Trutej własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie w kwocie 162 zł. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg 5 marca 1886.

L. 24836. (4088 2—3)

W sprawie powszechnego zakładu zaopatrzenia w Wiedniu przeciw Tytusowi i Michalinie Lewandowskim o 25 zł. 86 ct. i 6 zł. z pn. i 22.328 zł. 62 ct. z pn. prostujemy mylnie w edykcie l. 21535 wyrażone wadyum w kwocie 1945 zł. 44 ct. z powodu rozpisanej przymusowej sprzedaży dóbr Smolin i kolonii Smolin, dawniej Tytusa i Michaliny Lewandowskich, obecnie Antoniego Macieja Szumlańskiego własnych, na kwotę 1655 zł. 44 ct.

Lwów, 29 maja 1886.

L. 1881. (4050 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 15 lipca 1886 za jaką bądź cenę licytacya realności l. 4 w Ebenau według wyk. hip. 8 gminy katol. Stodołki z kolonią Ebenau, Krzysztofa i Katarzyny Hołowka własnej, na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włośc. w likwidacyi pto 893 zł. 90 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Gródek 27 marca 1886.

L. 4955 (4046 2—3)

Dnia 15 lipca 1886 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 106 i 107 gminy Zwór objętych, w sprawie Serki Kohn przeciw Herschowi Wagmanowi pto 50 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 103 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 5 zł. 17 i pół ct.

Realność ta zostanie na tym jednym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 11 maja 1886.

L. 342. (4027 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Maurycego Brechnera 36 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod Nk. 218 w Nieledwi położona, do dłużnika Wawrzyńca Misiacza należąca, w trzech terminach, 30 czerwca, 3 sierpnia i 7 września 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, wrazie nie sprzedania na tych terminach, do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 7 września 1886 o godzinie 4 po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Milówka 16, kwietnia 1886.

L. 3920. (4032 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu udziela do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Iwana Przysiężniuk przeciw Annie Przysiężniuk o zapłacenie 107 zł. 43 ct. z pn., odbędzie się w dniach 23 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano publiczna sprzedaż realności, pod lk. 3 w Słobódce położonej, ciało tabularne stanowiącej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej najwięcej dającemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 813 zł.

Zakład 81 zł

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny są w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, 1 maja 1886.

L. 2351. (4029 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że wcelu zaspokojenia pretensyi Szymona Wenkerta w kwocie 160 zł. z pn., przeciw śp. Hryćkowi Semerdze wywalczonej, odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 czerwca, 21 lipca i 23 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności w Potoczku, wykazem hipotecznym 249 objętej.

Cena szacunkowa wynosi 330 zł.

Wadyum 33 zł.

W razie gdyby realność ta na dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową sprzedaną nie została, wtedy sprzedaje się na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Schaefer w Sniatynie.

Śniatyn, dnia 15 marca 1886.

L. 7223. (3999 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, w ilości 20 rat po 9 zł. i jednej raty 9 zł. 9 ct, dalej 12 rat po 3 zł. i jednej raty 3 zł. 27 ct. z przynależytościami, odbęgzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 3 po południu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, publiczna sprzedaż w drodze publicznego przetargu, realności włościańskiej pod l. k. 32 w Zamku położonej, wykazem hipotecznym l 253 objętej, dłużnika Oleksy Mokrzyckiego własnej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków i wyciąg w tu sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Rawa, 31 sierpnia 1885.

L. 16780. (4011 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia zaległych rat pożyczki galic. kasy oszczędności w kwocie 800 zł. a. w., jakoto: 31 zł. 50 ct z 7 prc. od dnia 10 listopada 1884, 31 zł. 50 ct. z 7 prc. od 10 maja 1885, 31 zł. 50 ct. z 7 prc. od dnia 10 listopada 1885 dalej po strąceniu powyższych rat pozostałej reszty kapitału w kwocie 724 zł. 56 ct. z 6 prc. od 10 maja 1886 i kosztów niniejszego podania w kwocie 17 zł. 56 ct. przymusową sprzedaż za hipotekę służącej realności, pod lk 470⁴/₄ we Lwowie położonej, która w trzech terminach t. j. 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze c. k. radcy Mochnackiego się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa realności 2620 zł., wadyum 262 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

O tem zawiadamiamy kasę oszczędności do rąk adw. dra. Malyego, Teklę Pierożyńską, Jana Pierożyńskiego, małol. Karola, Józefa, Maryannę Pierożyńskich do rąk matki i opiekunki Tekli Pierożyńskiej dra Maksymiliana Bodeka adwokata we Lwowie, c. k. Prokuraterye skarbu imieniem wys. Skarbu, główny urząd podatkowy we Lwowie, oraz wszystkich wierzycieli, którzyby do tabuli po dniu 24 marca 1886 weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, na ręce równocześnie ustanowionego kuratora w osobie adw. dra. Szydłowskiego z substytucyą adw dra. Dulęby i przez edykta.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 4244. (3664 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1050 zł. z 6 prc. odsetkami od 14go stycznia 1880 bieżącemi, kosztów sądowych i egzekucyjnych, po potrąceniu jednak sumy 1050 zł. na częściowe zaspokojenie tej pretensyi już uiszczony, odbędzie się na rzecz Berla Steina, dnia 23 czerwca i 4 sierpnia 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w zabudowaniu sądowem w biurze Nr. 14 egzekucyjna sprzedaż ¹²/₄₅ czyli ⁴/₁₅ części, z części dóbr Romanowe sioło, także Mazurówka czyli Czothańszczyzna zwanych, do Leokadyi Buczkowskiej należących.

Cenę wywołania, poniżej której realność ta na wyznaczonych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 18088 zł. 60 ct., a wadyum 1809 zł. w. a.

Bliższe warun i przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych ks. Jana Hryniewicza i Franciszki Partykowej, tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, to jest po 12 marca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z dnia 8 lipca 1884 l. 8769 kuratora ad actum, adw. dra. Mantla, a adw. dra Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 9266. (3993 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Israela Lesera od Stefana Srokowskiego w kwocie 217 zł. wa. się należącej, odbędzie się licytacya realności pod lk. 114/142 w Komarnie wyk. hip. 408 ks. grunt. gminy Komarno objętej, na podstawie ułożonych warunków licytacyjnych na jednym terminie dnia 21 lipca 1886 o godzinie 10 rano w biurach tegoż sądu

Cena wywołania w kwocie 250 zł. aw.

Wadyum zaś 5 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutnjszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Luszpińskiego z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, 7 listopoda 1885.

L. 3017. (3995 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie w kwocie 1939 zł. 91 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15 lipca 1886 o 10 godzinie rano egzekucyjna licytacya realności pod l. d. 358 w Rozdole wedle wyk. hipot l. 884 Edwarda Füllera własna, na którym takowa też niżej ceny szacunkowej szedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 3887 zł. 72 ct., wadyum 390 zł.

Warunki licytacyjne w sądzie przejrzeć można.

Mikołajów, 24 maja 1886.

L. 1224. (4000 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Felda przeciw masie spadkowej ś. p. Pawła Kowalewicza o 600 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w Sanoku publiczna sprzedaż realności w Dolinie położonej wyk. hip. l. 15 tejże gminy objętej, wedle karty własności lp 1 dłużnika Pawła Kowalewicza własnej, a wedle protokołu rezolucyą z dnia 31 grudnia 1884 do l. 9879 prawomocnie do wiadomości przyjętego na 6840 zł oszacowanej w dniach 16 czerwca, 14 lipca i 11 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 6840 zł.

Wadyum 684 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest dr. Iskrzycki.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Sanok, 27 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12275. (4071 2 -3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Bartłomieja i Maryę Oborskich, że celem doręczenia im tutejszej uchwały tabularnej z 29 stycznia 1886 l. 1739 kuratorem dla nich adw. dr Michał Koy z podstawieniem adw. dr. Władysława Leszki zamianowanym został, powołaną uchwałę kuratorowi doręczono. Rzeczą ich jest zatem kuratorowi informacyi udzielić lub sobie prawnego zastępcę obrać celem strzeżenia praw swoich.

Kraków, dnia 21 maja 1886.

L. 24036. (4064 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wskutek podania Pinkasa Kalischa o amortyzacyę wekslu na 100 zł. wa. opiewającego. przez Józefa i Elżbietę Wróblewskich akceptowanego z daty Lwów 1 stycznia 1866, zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefa i Elżbiety małż. Wróblewskich, że do oświadczenia się na to podanie w 30 dniach, ustanowiony został kurator ad actum adwokat dr. Nathansohn z zastępstwem p. adwokata dra R-issa.

Wzywa się zatem tychże nieobecnych, aby się do sądu zgłosili lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L 3752. (4024 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Palisa z Kobylanki ustanawia kuratora w osobie Stanisława Surka z Kobylanki w sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności miasta Jasła przeciw onemu i masie spadkowej Jana Palisa względem 200 zł. z pn. i temuż rezolucyę z dnia 23 sierpnia 1885 l. 7913 doręcza O czem Ignacego Palisa zawiadamia.

Jasło, dnia 4 kwietnia 1886.

L 1547. (4030 2—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Schmelkę vel Samuela Zangera, że rezolucyę hipoteczną z dnia 12 marca 1886 l. 1547 doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi Herschowi Zangerowi.

C. k. sąd powiatowy.

Sokołów, dnia 12 marca 1886.

L. 6329. (4020 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia, że podaniem de praes. 7 maja 1886 do l. 6329 wniosła Hinde Weingarten ze Stanisławowa prośbę o amortyzacyę zagubionego wekslu z daty Stanisławów dnia 14 września 1885 na 1000 zł. w. a. opiewającego na sześć miesięcy od daty wystawienia, w Stanisławowie płatnego przez Pawła Asłana z Chlebiczyna leśnego do zapłaty przyjętego.

Posiadacza tego wekslu wzywamy, ażeby przedłożył weksel ten tutejszemu sądowi do dni 45 w przeciwnym bowiem razie weksel ten na żądanie Hindy Weingarten za nie istniejący i nieważny poczytany będzie.

Stanisławów, dnia 19 maja 1886.

L. 8835. (4023 2—3)

Niewiadomą z życia Hanuśkę Sorokopud wzywam, aby do roku wniosła oświadczenie do spadku zmarłego 8 kwietnia 1885 w Czarnokońcach wielkich Pawła Sorokopuda lub kuratorowi Józefowi Holickiemu z Czarnokoniec informacyę nadesłała.

C. k. sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 22 marca 1886.

L. 11845. (4015 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że na prośbę Edmunda Recka kupca w Czerniowcach zarządzonem zostało postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych temuż Edmundowi Reckowi dwóch polic ubezpieczeń na życie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, a mianowicie:

1) Policy nr. 8067 wystawionej w Krakowie dnia 1 września 1878 na sumę 4000 zł. ubezpieezoną, według tabeli V płatną po 16 latach do rąk ubezpieczającego Edmunda Recka, jeźli tenże dożyje dnia 1 września 1894 r. lub wrazie wcześniejszej śmierci tegoż do rąk okaziciela policy;

2) Policy nr. 1840 wystawionej w Krakowie dnia 1 września 1878 na sumę 2000 zł. ubezpieczoną, według tabeli X a) płatną po 21 latach do rąk ubezpieczającego Edmunda Recka, lub wrazie wcześniejszej śmierci tegoż do rąk ubezpieczonego Mieczysława Czarkowskiego, jeśli ten dnia 1 września 1899 r. dożyje.

Wzywa się zatem obecnego posiadacza tych zaginionych polic, aby takowe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po upływie zakreślonego czasu na ponowne żądanie Edmunda Recka police te za umorzone uznane zostaną.

Kraków, dnia 7 maja 1886.

L. 22843. (4065 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby zagubioną podczas pożaru w Stryju książeczkę wkładkową gal. Kasy oszczędności we Lwowie nr. 15924, na imię Lei Gross wystawioną i na ogólną kwotę 800 zł. opiewająca (włożono mianowicie na takową na dniu 17 stycznia 1882 kwotę 600 zł. i na dniu 3 czerwca 1884 kwotę 200 zł) w swoich mieli rękach, aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc, prawa swe do opisanej książeczki zgłosili i takową sądowi przedłożyli, gdyż w razie przeciwnym książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 29 maja 1886.

L. 2733 (3976 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia niniejszem Henryka i Jana Wojtasiewiczów z Biecza z miejsca pobytu niewiadomych, że Bronisława Krajewska przeciw nim wytoczyła skargę o własności parcel l. k. 19 i 12 w Bieczu położonych pod dniem 8 kwietnia 1886 l. 2733, na którą termin do ustnej rozprawy na dzień 21 czerwca 1886 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych, którym ustanowiono kuratora w osobie dra Czesława Sleczkowskiego adwokata w Gorlicach, by temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego sobie pełnomocnika obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej spór z kuratoram przeprowadzony będzie a skutki złej obrony pozwani sami sobie przypiszą.

C. k. sąd powiatowy.

Biecz, dnia 20 maja 1886.

L. 342. (3977 2—3)

C. k. Izba notaryalna wzywa niniejszem strony interesowane, mające jakiekolwiek pretensye do Henryka Zywickiego b. c. k. notaryusza z tytułu urzędowania jego w Nowym Sączu, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w „Gazecie Lwowskiej" do Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosiły gdyż po upływie tego terminu dewinkulacya złożonych tytułem kaucyi przez Henryka Żywieckiego papierów wartościowych i zwrot takowych wykazanym właścicielom zarządzony zostanie.

Kraków, dnia 29 maja 1886.

L. 83. (3978 2—3)

Wydział Izby adwokatów w Przemyślu ogłasza, że na podstawie zgłoszenia z 6 maja 1886 l. 83, adwokat dr. Erazm Łobaczewski przenosi z dniem 31 sierpnia 1886 z Przemyśla do Sanoka, i że ogólnym jego zastępcą w Przemyślu zamianowanym został dr. Jakób Baumfeld adwokat w Przemyślu."

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 31 maja 1886.

L. 5751. (3982 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niniejszem nieobecnego Antoniego Kiszkę, że jego żona Agnieszka Kiszkowa wniosła przeciw niemu pozew o rozłączenie od stołu i łoża, że na pozew ten wyznaczono do usiłowania pojednania termina na dzień 11 czerwca, dzień 18 czerwca i na dzień 2 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem, i że wrazie bezskuteczności tych terminów wyznaczono do rozprawy na ten pozew termin na dzień 6 sierpnia 1886 o godz. 10 przed południem.

Zawiadamia się też Antoniego Kiszkę, że ustanowiono mu kuratora w osobie adwokata dra Steuermana i wzywa się go, aby na powyższych terminach osobiście się stawił, lub też kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną i co z prawa wypadnie, orzeczonem będzie.

Sambor, dnia 4 kwietnia 1886.

L. 21540. (4012 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa tego, któryby książeczkę galic. Kasy oszczędności nr. 45.075 na kwotę 50 zł. 20 ct. na imię fundacyi Salamona Herscha dw. im. Hirsch opiewającą posiadał, ażeby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 26024. (4007 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść, w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu dr. Aleksandrowi Pogorzelskiemu, że przeciw niemu przez Arona Schwarz pozew o zapłacenie kwoty 81 zł. 24 ct. aw. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu dra Aleksandra Pogorzelskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dra Skowrońskiego we Lwowie a tegoż zastępcą adwokat dr. Weiss we Lwowie i powyższy pozew wyznaczając temuż do wniesienia obrony na dzień 9 czerwca 1886 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem dra Aleksandra Pogorzelskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcy sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu powiatow. m. d. s I.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 4676. (4074 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wiadomo czyni, iż w dniu 6 maja 1886 l. 4676 Mikołaj Aywas, dr. Franciszek Rauch, Feliks Rauch, Jan Rauch, Marya z Rauchów Romaszkanowa i Julia z Donigiewiczów Rauchowa przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Antoniemu Mikoli, Leonowi Wesołowskiemu, Adolfowi Spaczek, Ickowi Fränkel względnie ich masom spadkowym i niewiadomym z nazwiska i miejsca pobytu spadkobiercom o uznanie własności kapitału indemnizacyjnego z przyrostem z części dóbr Słobudka leśna wyrokiem z dnia 19 maja 1863 l. 1646 za zniesione powinności poddańcze wymierzonego pozew wnieśli i że uchwałą z dnia dzisiejszego 90 dniowy termin do obrony pisemnej wyznaczony został.

Powyższą uchwałę doręcza się tym z życia i miejsca pobytu niewiadomym pozwanym do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Maramorosza z zastęstwem adw. dr. Goldfarba ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem tych pozwanych, ażeby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Kołomyja, dnia 20 maja 1886.

L. 5356. (3966 2—3)

C k. sąd powiatowy w Brodach uwiadamia mieszkającą za granicami państw dziedzicznych Natalię Stróżecką 2 śl. Krówczyńską, że w sprawie egzekucyjnej Adolfa Kiernika przeciw niej pto 1066½ rubla z pn. ustanowił dla niej na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie dra Starzewskiego adwokata krajowego w Brodach.

Brody, dnia 20 kwietnia 1886.

L. 5953. (3965 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych sukcesorów ś. p. Kajetana Ufryjewicza czyli Ufrysewicza, że przeciw nim wniósł pod dniem 30 kwietnia 1886 l. 5953 Julian Stachórski pozew o wykreślenie ze stanu biernego wyk. hipot. l. 1041 gminy katastr. Stanisławów objętej realności długu w sumie 110 zł. m k. z pn. i że pozew ten doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Buczyńskiemu z substytucyą dr. Wurzla, celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

Wzywa się ich tedy, aby potrzebną informacyę ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wskazali, gdyż skutki tego zaniedbania sami sobie przypiszą.

Stanisławów, dnia 8 maja 1886.

Licytacye.

L. 12089. (4108 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie tj. 6 rat po 53 zł. 33 ct., tudzież reszty kapitału 732 zł. 81 ct. w. a. z pn. i 41 zł. 36 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 26 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 37 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorf objętej, dłużniczki Anny Martini własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 lipca, 16 sierpnia i 17 września 1886, zawsze o godz. 10 rano w tut sądzie z tem, że na pierwszych dwóch z tych terminów zostanie realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym sprzedaną. W razie gdyby i na tym trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła wyznaczonym zostanie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 28 września [illegible] na którym niejawiący się uważani [illegible] przy[illegible]jących do wniosków więk[illegible]iących się.

[illegible] wynosi 160 zł. w. a.

[illegible]runków licytacyjnych i wycią[illegible] przejrzeć można w tus. regi[illegible].

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 3 października 1885 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 grudnia 1885.

L. 8759. (4110 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach, ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 10 rat po 12 zł. 38 ct., tudzież reszty kapitału 177 zł. 93 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 95 rep. 106 w Białokiernicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Franka Strusia własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 lipca, 16 sierpnia i 17 września 1886, zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli którym możliwie prawo zastawu na tej samej realności przysługuje i tych wszystkich którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego w z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

L. 18270. (4114 2—3)

Dnia 23 czerwca 1886, od godz. 8-ej do 1-ej popołudniu odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi względem wydzierżawienia stacyi mytniczej w Jabłonicy na czas od dnia oddania do końca grudnia 1887 publiczna licytacya na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego dzierżawcy.

Za cenę wywołania rocznego czynszu bieży się teraźniejszy czynsz dzierżawczy t. j. kwota 1404 zł.

Pisemne oferty zaopatrzone w porękne wynoszące 6 część ceny wywołania wniesione być mogą najdalej do dnia 22 czerwca 1886 do 2 godziny popołudniu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 2 czerwca 1886.

L. 2706. (4051 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godź. 10 rano w dniach 15 lipca i 12 sierpnia 1886 tylko powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 27 w Rodatyczach według wykazu hip. 371 i ⅓ wyk. hip. 173 gminy kat. Rodatycze Jana Zdobylaka własnej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 16 rat pożyczkowych. po 12 zł. i resztę kapitału 43 zł. 69 ct. z pn.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Fedka Kotylaka wójta w Rodatyczach.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 września 1886, o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy

Gródek, 30 marca 1886.

L. 4041. (4072 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat pożyczkowych 1320zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Dłużnika Mikołaja Petrowicza Czernelica I z przyległościami Kosówka, Andruchówka, Podzamcze Kitawka, Winogród w wyk. hip. 159 na karcie własności B. poz. 8 i dóbr Czernelica III z przedm. Andruchówka wedle wyk. hip. 161 B. p. 5 na imię Mikołaja Petrowicza zaintabulowanych w jednym na dzień 24 lipca 1886 o godz. 10 z rana wyznaczonym terminie, że pomienione dobra za lub niżej ceny szacunkowej w kwocie 140000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, lub za jaką kolwiek bądź cenę zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 7000 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub któryby na rzeczoną realność pó[illegible] pr[illegible]wa rzeczowe nabyli, kurator [illegible] dr Zakrzewskiego został usta[illegible] wreszcie, że akt oszacowania w m[illegible] bącej realności, tudzież bliższe warunk[illegible] cytacyjne w ts. registraturze mogą przejrzane.

Kołomyja, 22 kwietnia 1886

L. 1362. (4001 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 550 zł. z przyn. przedsięwzięta będzie dnia 31 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod lk 22 w Konieczkowy położonej, wykazem hipotecz. l. 145 objętej, Maryanny, Anny, Wiktoryi i Maryanny Sołtysów własnej, tudzież realności pod lk. 131 w Konieczkowy położonej Wojciecha Sołtysa własnej.

Cenna wywołania 1155 zł.

Wadyum 115 zł.

Na powyższym terminie realności te i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów 15 maja 1886.

L 1363. (4002 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kred. ziemskiego w Krakowie w kwocie 91 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż Jana Zegara własnej realności lk. 75 whl. 83 w Bliziance.

Cena wywołania 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w tut. sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów, 15 maja 1886.

L. 1368. (4003 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 7 września 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż Mikołaja Mamczaka własnej realności lk. 54 wlh. 58 w Bliziance.

Cena wywołania 330 zł.

Wadyum 33 zł.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w sądzie tut. przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Strzyżów, 16 maja 1886.

L. 2693. (4101 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zniesienia współwłasności zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 68 w Białej położonej, wykazem hipotecznym l. 29 księgi głównej gminy katastralnej Biała objętej, na imię Katarzyny Kozowej i Jana Janosza zaintabulowanej, w dniach 16 lipca, 18 sierpnia i 17 września 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 18 września 1886 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 757 zł.

Wadyum 75 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 23 maja 1886.

L. 4120. (4041 2—3)

Ogłoszony w Nr. 96, 97 i 98 Gazety Lwowskiej edykt, w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Maryannie Gogojewicz i innym o 1142 zł. w. a. z pn. o tyle, że ogłoszona tymże edyktem licytacya realności pod lk. 33 l. w. h. 28 w Rzeszowie, w dniach 20 maja, 21 czerwca i 21 lipca 1886 się odbędzie.

C. k. sąd obwodowy

Rzeszów, 2 czerwca 1886.

L. 1072. (4033 2—3)

C. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacyi 4 rat pożyczkowych po 29 zł. 40 ct. w. a. i reszty kapitału w kwocie 243 zł. 25 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 45 w Piątkowy położonej wykazem hipotecznym l. 80 księgi głównej gminy katastralnej Piątkowa objętej, na imię Jakóba Osipa zaintabulowanej w dniach 20 lipca, 20 sierpnia i 23 września 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 24 września 1886, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywoławcza 700 zł.

Wadyum 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w [illegible] można przejrzeć.

Tyczyn, 24 marca 1886.

L. 2133. (4031 2—3)

Celem wydobycia wierzytelności Daniela Liebermana 47 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 7 lipca, 4 sierpnia i 6 września 1886, każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 18 w Sokołowie położonej wyk. hip. l. 13 objętej dłużniczki Maryanny Luszczkiej własnej.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Wyciąg hipoteczny warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

Sokołów, 8 maja 1886

L. 2708. (4028 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w sumie 250 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 6 lipca, 6 sierpnia 9 września 1886 o 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 188 w Urzejowicach w powiecie przeworskim położonej lwh. 175 gminy Urzejowice objętej Bartłomieja Mikuły własnej.

Cena wywołania jest suma 570 zł.

Wadyum 57 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw dr. Gotlieba w Jarosławiu.

Przeworsk, 22 kwietnia 1886.

L. 3429 (4106 2—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryi Suwaj w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 lipca, 10 sierpnia i 7 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 429 w Zatorze w księdze gruntowej na Jędrzeja i Juliannę małżonków Smiechów zapisanej.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice 18 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2171. (4045)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że w skutek uchwały z dnia 1go września 1883, l. 5158 wpisano dnia 25 września 1883 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy Mojżesz Polisink dla przedsiębiorstwa garbarni w Złoczowie, której dzierżycielem jest Mojżesz Polisink w Złoczowie zamieszkały.

Złoczów, 24 maja 1886.

L. 2180 (3915)

C. k sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru spółek handlowych wyznaczanie firmy: Schneider & Spelda właścicieli fabryki machin w Lipniku ad Biała z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Wadowice, 8 maja 1886.

L. 2119. (3914)

C k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Samuel Ledner" której używa jako utrzymujący handel towarów mięszanych i handel jaj w Milówce podpisując takową: Samuel Ledner.

Wadowice, 1 maja 1886.

L. 2803 (4018)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do tutejszo-sądowego rejestru handlowego firm pojedynczych wpisana firma Jakób Berl handel jajami w Kolbuszowy.

Rzeszów, 6 maja 1886.

L. 10671. (3568)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy istniejącej firmie „W. Bazes", iż handel szkła i porcelany pod firmą „W. Bazes" w Krakowie po śmierci dotychczasowego właściciela Wolfa Bazesa przeszedł na własność spadkobiercy Gustawa Gersona Bazesa, który handel ten pod dotychczasową firmą nadal prowadzić i firmę „W. Bazes" podpisywać będzie.

Kraków, 30 kwietnia 1886.

L. 19723 (3403)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze dla Stowarzyszeń zarobkowych gospodarczych przy firmie „Towarzystwo [illegible] we Lwowie Stowarzyszenie zar[illegible] z nieograniczoną poręką dnia 24 [illegible] 1886 [illegible] [illegible]iono że na XVIII walnem zgromadze[illegible] odbytem dnia 14 marca 1886 zastępcami członków dyrekcyi tegoż Towarzystwa obrano dr. Karola Malego, dr. Stanisława Krzyżanowskiego i dr. Władysława Zajączkowskiego.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 5328. (3631)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż d 14 kwietnia 1886 w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Sieniawie, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką zanotowanem zostało, iż na walnem zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 12 marca 1886 odbytem w miejsce ustępujących dotychczasowych zastępców członków dyrekcyi pp Tomasza Sienkiewicza, zastępcy dyrekt Dawida Weissa, zastępcy kasyera i Fran. Stelmachniewicza zastępcy kontrolora, wybrani zostali w skład dyrekcyi na przeciąg lat trzech pp Michał Szkolnicki, zastępcą dyrektora, Michał Łanecucki starszy zastępca kasyera a Floryan Garbiel zastępcą kontrolora, wszyscy mieszkający w Sieniawie.

Przemyśl, 21 kwietnia 1886.

L. 20461 (3825)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Bełzie" dnia 29 kwietnia 1886 zanotowan, że na walnem zgromadzeniu tego towarzystwa z dnia 29 marca 1886 p. Adolf Gross w miejsce dotychczasowego kasyera Jana Dankiewicza jako kasyer wybranym został i że tenże firmę położeniem własnoręcznem swego nazwiska i imienia podpisywać będzie.

Lwów, dnia 8 maja 1886.

L. 2821. (3821)

C. k. sąd uwiadamia Leopolda Zimmera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wytoczył Ferdynand Mück pozew o zapłacenie, że termin do rozprawy wyznaczono na 23 czerwca b. r. i że kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Pieczonkę z Niepołomic wzywa się tegoż, aby temu kuratorowi podał swoje dowody lub innego pełnomocnika sądowi wymienił.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice, dnia 15 maja 1886.

L. 3762. (3886)

C. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 14 marca 1886 została w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firma Tartak parowy w Olszanicy „Schiffera i Dyma" jako w skutek wystąpienia jawnego wspólnika Wolfa Dyma rozwiązana, wykreśloną, natomiast w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firma: „Dampfbrettsage in Olszanica Moses Schiffer" wpisaną.

Przemyśl, 17 marca 1886.

L. 5954. (3574)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedyńczych firmy: Munisz Arnold dla handlu skórami bydlęcemi i bydłem w Stanisławowie. Właściciel firmy Munisz Arnold w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 5 maja 1886.

L. 1683. (3470)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyczych, firmy Leopolda Susanki którą tenże używać będzie jako kapelusznik w Białej podpisując takową: „L. Susanka".

Wadowice, dnia 10 kwietnia 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 666 (4089 3—3)

OGŁOSZENIE.

W skutek uchwały Wydziału Kasy Oszczędności z dnia 1. czerwca 1886 nowe wkładki przyjmowane będą przez Kasę tutejszą począwszy od 1. lipca 1886 r. tylko na nowe książeczki wkładkowe i oprocentowane zostaną po $4\frac{1}{2}\%$ (cztery i pół od sta.)

Postanowienie niniejsze nie ma zastosowania do wkładek dotychczasowych, które i nadal oprocentowane będą po 5 (pięć od sta).

Wszystkie inne postanowienia dotyczące terminów wypowiedzenia wkładek, wypłaty tychże za eskontem i t. d. pozostają nienaruszone.

Dyrekcya Kasy Oszczędności miasta Tarnopola

dnia 3. czerwca 1886 r.

Dr. Leon Koźmiński.





KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca dla kościołów i cerkwi:

AMPUŁKI

szklanne gładkie, para 45 cent. — szklanne rznięte, para 1 zł. i wyżej

TACKI pod ampułki kryształowe sztuka 90 ct.

Jan Ihnatowicz

poleca

wyśmienite Mydła do mycia twarzy, rąk i kąpieli,

wyszczególnione 6 medalami zasługi i dwoma dyplomami uznania.

	Złr. ct.
Mydło najprzedniejsze do golenia brody	— 25
Mydło migdałowe, bardzo delikatne 10 cnt., 20 i	—.25
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct i	— 20
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct i	.24
Mydło grysikowe, wyśmienite do twarzy i rąk	—40
Mydło żółtkowe, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę .	.30
Mydło ziołowe, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno-żywicznych, znakomite . . .	—.25
Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach	—.30
Mydło paczulowe, przyjemnej woni i jest bardzo poszukiwane	—.30
Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i	—.80
Mydło oliwne dla dzieci	—.36
Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów . . .	—.30
Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę, nadaje białość i delikatność . . .	—.30
Mydło fijołkowe, przyjemnej woni	—.45
Mydło kosmetyczne, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość	—.60
Mydło hygieniczne, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy .	—.50
Mydło ryżowe, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy	—.60
Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się	.30
Mydło glicerynowe przeźroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, 30 ct. i	— 40
Mydło glicerynowe płynne, we flaszeczkach, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików, flaszka . . .	—.40
Mydło piaskowe, do mycia rąk, 15 i	—.25
Mydło pumeksowe, do mycia kołnierzyków i mankietów gutaperchowych	—.00
Mydło tymulowe znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów	—.15
Mydło karbolowe, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem ochronienia od zakażenia się	—.20
Mydło siarkowe, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze	—.25
Mydło benzeosowe, bardzo korzystnie używa się do usunięcia wyrzutów i plam skórnych	—.25
Mydło kamforowe, uśmierza swędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk . .	.25
Mydło miodowe, do wydelikatnienia rąk, kawałek	—.10
Mydło mieszczańskie, znakomite	—.10
Mydło smołowe, zawiera 40% czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie . . .	—.30
Mydło smołowo-glicerynowe, miękczy i oczyszcza skórę od liszajów, trądzików i t. p., kawałek . . .	—.30

(7149 14—?)

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i tusze dla szerszej publiczności.

Telefon l. 54.

(3697 9—?)



Umrath i Spółka

FABRYKA MACHIN ROLNICZYCH

w Pradze — Bubna

(założona w roku 1872, i zatrudniająca 500 robotników).



Umrath i Spółka, Budapeszt

Skład główny dla Węgier, Waitznerring 60.

Uwiadamiamy niniejszem jak najuprzejmiej szanownych Właścicieli ziemskich, że otworzyliśmy **we Lwowie przy ulicy Gródeckiej liczba 61** we własnym domu pod firmą:

Umrath i Spółka we Lwowie

nasz główny skład dla Galicyi i Bukowiny

Chcemy przezto nietylko nasze tak ulubione w Galicyi i Bukowinie maszyny jeszcze więcej rozpowszechnić, lecz mamy na celu przez założenie głównego składu we Lwowie, oddać na usługi w sposób jak najtańszy naszych najzdolniejszych monterów.

Illustrowane polskie, ruskie i niemieckie katalogi gratis i franco.

Lwów, 1 czerwca 1886. 3470 3—3

Umrath i Spółka w Bernie

Główny skład dla Morawii i Szlaska Olmützerstrasse 64.



Umrath i Spółka

ulica Grodecka 61.



Pończochy

saskie białe tuzin po zł. 5. 6 7 i wyżej.

Pończochy francuskie (długie) tuzin po 8. 9. 10 i wyżej.

„ kolorowe na pary po 60. 80. 1 zł. wyżej.

Pończoszki kolorowe para po 40, 50, 60 i wyżej.

Szkarpetki saskie białe i kolorowe tuzin po zł. 6. 7, 8 i wyżej.

Szkarpetki niciane białe i kolorowe tuzin po 6.50, 7, 8 i wyżej.

2463 6—6

poleca w największym wyborze

MAGAZYN

F. Knauera i Syna

pod złotym Lwem we Lwowie plac Kapitulny

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33.

Założony w roku 1841,

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.

Wysołki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 56—7)

W dobrach Wysock

wakuje z dniem 1 lipca b. r. a nawet i zaraz posada administratora folwarku. 4040 3-3

Reflektanci zechcą zgłoszenia swe nadesłać wprost do Zarządu dóbr poczta Radymno.

Mydło Królewskie Thridace — Mydło Veloutine

NIEPORÓWNANIE WYŻSZE NAD WSZELKIE INNE MYDŁA

VIOLET

poświadczone przez znakomitości lekarskie i uznane za najlepsze przez użycie od pół wieku.

MYDŁA te mają własność nadawania powłoce ciała BIAŁOŚCI, JĘDRNOŚCI i DELIKATNOŚCI

Wyroby Perfumeryjne domu

VIOLET

Fabrykant perfum 225, ul. St. Denis w Paryżu.

Dostać można w głównych miastach całego świata.

UNIKAĆ FAŁSZERSTW

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(2347 10—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber) Papier c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.